

Sesja kierownictw ruchu kobiecego

15 bm. rozpoczyna się w Warszawie spotkanie kierownictw ruchu kobiecego krajów socjalistycznych. Wezmą w nim udział przedstawicielki kobiet Bułgarii, CSRS, DRW, Korei, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski.

Przedmiotem trzydniowych obrad będą m. in. problemy społecznej i zawodowej działalności kobiet oraz wspólne akcje solidarności z kobietami Wietnamu oraz krajów Afryki i Azji.

Na czele delegacji polskiej stoi Maria Milczarek — przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich. Wśród uczestniczek spotkania znajduje się m. in.: Walentyna Nikolajewa-Tierieszkowa. (PAP)

We Wrocławiu

Spotkanie S. Olszowskiego z aktywem Politechniki

W Politechnice Wrocławskiej odbyło się spotkanie z S. Olszowskim, kierownictwa uczelni i aktywem partyjnym z członkami Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Stefanem Olszowskim.

Tematem spotkania, w którym uczestniczyli także kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Romuald Jezierski, była aktualna polityka partii w dziedzinie nauki.

WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
15
KWIEŃNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 88 (8441)
Cena 50 gr

Wicepremier W. Kraśko w Poznaniu

Technika i kultura sprawą młodzieży

Przebywający w środę w Poznaniu wicepremier Wincenty Kraśko wizyty swe rozpoczął, dokonując uroczystego otwarcia II Centralnej Wystawy Młodych Mistrzów Techniki — Poznań 1971, w Pawilonie 22 Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Wicepremierowi towarzyszyli m. in.: przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki prof. dr Jan Kaczmarek, przewodniczący Zarządu Głównego ZMS Andrzej Żabiński i sekretarz KW PZPR Tadeusz Grabski.

Otwarcie wystawy poprzedziła w godzinach rannych konferencja prasowa. Poinformowano o eksponatach, stanowiących dorobek ostatniego, organizowanego przez ZMS, NOT i CRZZ Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Duże zainteresowanie wzbudziła, pośród innych 65 wynalazków z sferki katagut, Zygmunta Wągrowskiego z Poznania, która

Następnie odbyła się rozmowa, podczas której ZMS-owcy HCP poruszyli szereg problemów związanych ze stażami pracy, zatrudnieniem młodych, ich kulturą, wypoczynkiem i sportem. Możliwość wykazania się młodych ludzi, mówił m. in. W. Kraśko, leży dzisiaj w walce o nowoczesną cywilizację.

Pobyt W. Kraśki w naszym mieście zakończył jego spotkanie z poznańskimi działaczami kulturalno-oświatowymi.

Dokończenie na str. 2

Delegacja Izby Ludowej NRD u S. Jędrzychowskiego

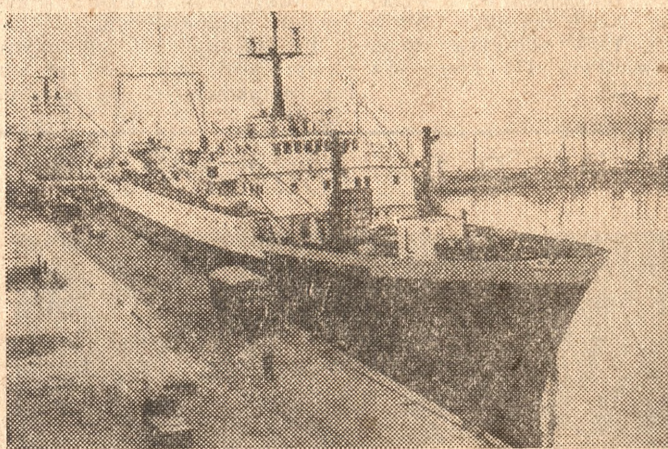
Przebywająca w naszym kraju delegacja Izby Ludowej NRD z przewodniczącym Geraldem Goettingiem zwiędziła wczoraj w godzinach rannych FSO na Żeraniu, a następnie spotkała się z aktywnym polityczno-społecznym fabryki.

W godzinach popołudniowych delegacja Izby Ludowej złożyła wizytę ministrowi spraw zagranicznych — Stefanowi Jędrzychowskiemu. W życiu uczestniczyli także ambasador NRD w Polsce — Rudolf Rossmeisl. (PAP)

Riad jedzie do Moskwy

Autorytatywny dziennik irański „Al-Ahram” poinformował w numerze środowym, że wicepremier i minister spraw zagranicznych ZRA, Mahmud Riad, udaje się w czwartek do Moskwy, aby przedyskutować z przywódcami radzieckimi problemy bliskowschodnie. (PAP)

Z silnikiem „Cegielskiego”



Flota rybacka „Dalmoru” powiększyła się o trawler — przetrwójny typu B-22 o nazwie „Saturn”. Statek został zbudowany przez Stocznice Gdańskie im. Lenina. B-22 o pojemności 27 tys. BRT wyposażony jest w silnik produkcji „Cegielskiego”. Trzy linie produkcyjne statku umożliwiają odgrywanie i filetowanie ryb. Załoga jednostki składa się z 94 osób, dowódcą jest kpt. ŻW — Kazimierz Durasz. W początkach kwietnia statek wypłynął w 120-dniowy, dziewięć rejs na wody Islandii i Morze Barentsa. Na zdjęciu: nowa jednostka w porcie gdynskim. CAF — fot. Uklejewski

Dokąd zmierza Pakistan?

Świat z uwagą śledzi rozwój wydarzeń w Bengalu

Nadchodzące w środę wiadomości świadczą o tym, że konflikt w Pakistanie Wschodnim trwa nie tylko na płaszczyźnie zbrojnej, lecz również i to w coraz większym stopniu na płaszczyźnie politycznej.

Oto bowiem z jednej strony notuje się fakt utworzenia „Tymczasowego Rządu Bengalu Wschodniego” w Pakistanie Wschodnim, a z drugiej strony rząd pakistański nadaje ogromny rozgłos pismu premiera

ChRL Czou En-laja do prezydenta Pakistanu Yahy Khana.

Z głęboką troską świat śledzi trwające od blisko trzech tygodni bratobójcze walki — wojnę domową toczącą się we wschodniej części Pakistanu. Sprzeczne doniesienia napływające z objętego tą wojną terytorium zamieszkałego przez Bengalczyków, nie pozwalają jeszcze na wyrobienie sobie dokładnego poglądu na temat sytuacji militarnej. Jest jednak rzeczą wiadomą, że:

● blizmyła część mieszkańców Pakistanu Wschodniego stawia zbrojny opór wojskom, którym rząd Pakistanu wydał polecenie stłumienia siłą zbrojnego powstania;

● w czasie walk doszło do przelewu krwi na dużą skalę, a wojska rządowe dopuściły się — jak podają naoczni świadkowie — wielu okrucieństw wobec miejscowej ludności, która ponadto pada ofiarą bombardowań lotniczych;

● Pakistan Wschodni jest dziś krajem spustoszonego, a jego ludność głodzi;

● nawet zwycięstwo militarne doskonale uzbrojonych wojsk rządowych nie rozwiąże problemu. Mogą one opanować miasto Pakistanu Wschodniego, ale nie są w stanie zdławić dążeń do autonomii 72 milionów Bengalczyków, wśród których od lat narastało przekonanie, że ich kraj traktowany jest politycznie i gospodarczo przez Pakistan Zachodni jak kolonia.

● na tle krwawych wydarzeń w Pakistanie Wschodnim doszło do ponownego wzrostu napięcia w stosunkach pomiędzy Indiami a Pakistanem, co przy bardzo niedwuznacznym popieraniu przez Chiny,

może stworzyć niebezpieczeństwo umiędzynarodowienia konfliktu.

Z uznaniem i zadowoleniem opinia publiczna przyjęła apel wystosowany przez przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgornego do prezydenta Yahy Khana o zaprzestanie rozlewu krwi i represji i o podjęcie próby znalezienia politycznego, pokojowego rozwiązania niezmiennie trudnych problemów, jakie powstały w Pakistanie. Publiczne zajęcie przez ZSRR stanowiska przeciwnego głębokim humanitaryzm, a jednocześnie nacechowanego troską o przywrócenie pokoju w tej części świata, zrodziło pewne nadzieje na to, że rząd Pakistanu zawróci

Dokończenie na str. 2

Konferencja PZPR w Szczecinie

W Szczecinie rozpoczęła wczoraj dwudniowe obrady XIII Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR.

W obradach udział biorą: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz i z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR, min. obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski.

Referat o węzłowych problemach pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej w świetle uchwały VIII Plenum KC PZPR wygłosił i sekretarz KW PZPR — Eugeniusz Olubek. Przewodniczący PWRN — Marian Lempicki przedstawił kierunki rozwoju gospodarczego województwa.

Wczoraj obradowało w Katowicach Plenum KW PZPR, poświęcone zadaniom zw. zaw. Śląska i Zagłębia po XII Wojewódzkiej Konferencji. Sprawozdawczo-Wyborczej. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek. (PAP)



15 bm. zachmurzenie będzie umiarkowane, na północnym wschodzie możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna od 7 st. na północnym wschodzie do 15 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.



Podziękowanie Konsulatu ZSRR

Konsul ZSRR w Poznaniu — Wiktor Odinokow nadesłał do redakcji „Głosu” list w którym czytamy:

Z okazji XXIV Zjazdu KPZR, Konsulat ZSRR w Poznaniu otrzymał od organizacji partyjnych i społecznych, instytucji państwowych, zakładów pracy, PGR i spółdzielni produkcyjnych, uczelni i szkół miasto Poznań i województwo poznańskie, a także od poszczególnych obywateli dużo listów i depeš z serdecznymi pozdrowieniami i najłepszymi życzeniami dla KPZR i ludzi radzieckich.

Konsulat ZSRR wyraża gorące podziękowanie wszystkim organizacjom i osobom za nadesłane gratulacje i życzenia i ze swej strony życzy wszystkim ludziom pracy Wielkopolski pomyślności w wykonaniu uchwały VIII Plenum KC PZPR, w budownictwie socjalistycznym i w walce o pokój.

Mgr inż. Z. Wągrowski demonstruje skonstruowaną przez siebie szlifarkę do katgut. Pierwszy z lewej wicepremier — W. Kraśko.

Fot. — K. Przychodzki

zdobyła I nagrodę w Centralnym Turnieju.

Wystawę można zwiedzać co dzień od 10 do 18, wstęp wolny. Ponadto towarzyszyć jej będzie szereg imprez. Najbliższa, pod nazwą „Dzień ucznia”, odbędzie się jutro, o godz. 11, w Domu Techniki w Poznaniu (ul. Stalingradzka), gdzie będą omawiane problemy politechnicznego wychowania młodzieży szkolnej.

Po południu W. Kraśko spotkał się z aktywistami zakładowej organizacji ZMS w HCP, po zwiedzeniu hal produkcyjnych tych zakładów. W spotkaniu uczestniczyli m. in. A. Żabiński i T. Grabski.

W. Kraśko rozpoczął swe wystąpienie od refleksji na temat wymiennej wystawy wynalazków, podkreślając nie tylko gospodarcze znaczenie twórczości technicznej, ale także jej rolę cywilizacyjną i kulturotwórczą — w kształtowaniu lepszej przyszłości kraju.

16 bm. — IX Plenum KC PZPR

16 bm. obradować będzie w Warszawie IX plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie delegacji KC PZPR z obrad XXIV Zjazdu KPZR.
2. Sprawozdanie z działalności Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.
3. Informacja o pracy rządu w zakresie realizacji uchwał VII i VIII Plenum KC. (PAP)

Na polach i w sadach

- Dobrze oziminy
- Wiosenne siewy zakończone
- Nawozów pod dostatkiem

Rolniczą wiosnę mamy w pełni. Oziminy posunęły się już daleko w rozwoju i są tak dobre, jak nigdy dotychczas o tej porze roku — twierdzi inż. Jan Tomaszewski z Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN. Widać to zresztą doskonale na polach Wielkopolski.

Jeśli chodzi o zboża jare, to rolnicy wielkopolscy zakończyli już całkowicie ich zasiewy. Ogółem obsiano w tym roku na wiosnę 200 tysięcy hektarów, z tym, że jęczmienia jarego, jako doskonałego zboża paszowego, zasiano o 5000 ha więcej niż zeszłej wiosny. Zasadzono już także w naszym województwie około 12 procent ziemniaków.

Po raz pierwszy od wielu lat, nie było tej wiosny kłopotów z nawozami mineralnymi. Mielśmy ich pod dostatkiem

we wszystkich GS-ach, z wyjątkiem niektórych rejonów, gdzie wystąpiły pewne braki niektórych rodzajów nawozów. Po raz pierwszy też wprowadzono do obrotu w naszym województwie dwuskładnikowy nawóz azotowo-fosforowy (fosforan amonu) o wysokim skoncentrowaniu czystego składnika. Zaletą wyskokoskoncentrowanego nawozu jest to, że zmniejszy się masa towarowa, a więc i wysiłek ludzi przy przeładunkach i wysiewie. Popyt na ten nowy asortyment nawozu mineralnego jest bardzo duży, a zwiększy się za pewne i podaż, gdyż fabryka nawozów „Police” koło Szczecina dostarczy go w tym roku w ilości 150 tysięcy ton.

Informacje napływające od sadowników są jednak niezbyt optymistyczne; w lutym i na początku marca, wskutek wyższych niż normalnie temperatur, niektóre gatunki drzew puściły już sok i rozpoczęły wegetację. Nagła zmiana temperatury i kilkunastopniowe mrozy spowodowały uszkodzenie pąków kwiatowych, co będzie miało wpływ ujemny na owocowanie. Dotyczy to zwłaszcza owoców pestkowych. Nie ucierpiał natomiast jabłonie i późniejsze odmiany gruszy. (KJ)

Pożar hotelu w USA

W nocy z wtorku na środę w olbrzymim hotelu w Cleveland liczącym 500 pokoi wybuchł groźny pożar. Plomienie w oku mgnienia objęły cały budynek. Ewakuowano 300 gości hotelowych i personel. W czasie pożaru śmierć poniosło 7 osób, a 4 zostały ranne.

Katastrofa autobusu

Do tragicznej katastrofy doszło na drodze z Koryntu do Aten. W drodze, przejeżdżający autobus spadł z szczytu, w wyniku czego, siedem osób poniosło śmierć, a dziewiętnaście zostało rannych.

Ropa z nowego szybu

W Kraju Krasnojarskim w pobliżu Turuchańska wytrysnęła ropa naftowa. Pokłady ropy znajdują się na głębokości 2530 metrów. Pierwszy szyb daje na dobę 30 ton wysokogatunkowej ropy naftowej.

Cholera w Syjamie

W Syjamie panuje epidemia cholery. W prowincji Pattani, na południu kraju, zanotowano 50 przypadków tej niebezpiecznej choroby. W rejon objęty epidemią wysłano ekipy medyczne, które przeprowadzają masowe szczepienia ludności.

Konsultacje Arafata

W Kairze podano oficjalnie do wiadomości, że przewodniczący

Organizacji Wyzwolenia Palestyny i dowódca partyzantki palestyńskiej Jaser Arafat, odbył w środę rano spotkanie z szefami państw członkowskich Kartę Trynobliskiej. Spotkanie trwało 75 minut i dotyczyło sytuacji palestyńskiego ruchu oporu w Jordani.

Antywojenna rezolucja

Zgromadzenie Ustawodawcze stanu Minnesota uchwaliło rezolucję stwierdzającą, że wojna USA w Indochinach jest bezprawna i że prokurator generalny Minnesota

Jubileusz polskiego ośrodka w Berlinie

Polski Ośrodek Informacji i Kultury w Berlinie obchodzi w tych dniach 15-lecie swego istnienia. Z tej okazji w środę 14 bm. dyrektor ośrodka Tadeusz Szurkowski na konferencji prasowej z okazji jubileuszu przypomniał dotychczasowe osiągnięcia ośrodka.

Ośrodek zaznaczał społeczność NRD z życiem polityczno-społecznym, gospodarczym i kulturalnym naszego kraju. W ciągu 15-lecia 5,7 miliona osób odwiedziło ośrodek. Zorganizował on 2.100 wypraw, 3.800 projekcji filmowych, 1.250 odczytów, około 240 spotkań, 175 koncertów itp. (PAP)

Budowlana ofensywa

Pomyślny start do wykonania zadań 1971 r.

W tegorocznych zadaniach budownictwa za sprawę szczególnej wagi uznano budowę obiektów mieszkalnych.

Znalazło to odbicie w wynikach pierwszego kwartału br. W okresie tym uzyskano wysokie, bo prawie 22-procentowe zaawansowanie rocznego planu budownictwa mieszkaniowego — wskaźnik nienotowany dotychczas w statystykach resortu budownictwa.

Przekazano w pierwszym kwartale do użytku 73 tys. izb z zaplanowanych na ten rok

340 tys. W omawianym okresie wykonały zadania wszystkie zjednoczenia budownictwa ogólnego. Najlepsze wyniki osiągnęły zjednoczenia: rzeszowskie, białostockie i opolskie. Nawet najsłabsze rezultaty, jakie zanotowano w zjednoczeniu bydgoskim, są na poziomie średnich wyników osiągniętych przez resort budownictwa w roku 1969.

Ten niewątpliwý sukces budowlany stwarza pomyślny start do wykonania tegorocznych zadań. Wiadomo bowiem z wieloletnich doświadczeń, że wyniki pierwszego kwartału decydują o realizacji zadań rocznych. Wiele przedsiębiorstw musi bowiem w II i III kwartale koncentrować znaczny potencjał na wykańczanie obiektów szkolnych. W tym roku resort budownictwa zobowiązał się do przekazania wszystkich wznoszonych szkół przed 1 września.

Pomyślna realizacja budownictwa mieszkaniowego w pierwszym kwartale jest efektem wielokierunkowych działań, wśród których ważne miejsce zajmują czyny produkcyjne załóg budowlanych. W licznych przedsiębiorstwach załogi zobowiązały się do wykonania rocznych planów budownictwa mieszkaniowego do końca listopada. (PAP)

Problemy zdrowia pokoleń

Rezolucje Kongresu Stowarzyszenia Medycznego

Czterodniowe obrady V Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Medycznego d/s badania warunków życia i zdrowia, który zakończył się 9 bm. w Hawanie, były nacechowane troską uczonych o losy dzisiejszego i przyszłych pokoleń.

Uczestnicy kongresu zaapelowali do rządów wszystkich krajów i uczonych całego świata o koordynację wysiłków, zmierzających do poprawy sytuacji młodzieży, która stanowi czwartą część mieszkańców ziemi. Potępił on stosowanie broni biochemicznej przez amerykańskich agresorów w Indochinach, wzywając uczonych do podejmowania akcji solidarności z narodami tej części Azji, cierpiącymi wskutek agresji USA.

Kongres wypowiedział się za koniecznością przeprowadzenia radykalnych zmian struktury społeczno-gospodarczej w krajach rozwijających się, apelując do naukowców i techników świata o współpracę na rzecz postępu w tych krajach. Uczestnicy kongresu wyrazili zaniepokojenie z powodu wzrastającego zanieczyszczenia atmosfery, proponując utworzenie krajowych i międzynarodowych organów powołanych do nadzorowania właściwego stosowania substancji toksycznych.

Kongres wypowiedział się też za przyjęciem NRD w poczet członków Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wskazując, że wielkie osiągnięcia tego kraju w zakresie lecznictwa powinny służyć ogólnemu pożytkowi.

W ostatnim dniu obrad przemawiał m. in. przedstawiciel Polski, prof. dr Bogusław Kożusznik, który omówił różne aspekty poprawy warunków życia przez działalność na rzecz podnoszenia stanu zdrowia. Prof. Kożusznik jest członkiem Komitetu Wykonawczego Stowarzyszenia.

Szwedzko-austriackie rozmowy polityczne

W środę przybył do Wiednia z czterodniową wizytą oficjalną premier Szwecji Olof Palme w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Torstena Nilssona. Przeprowadzą oni z przywódcami austriackimi rozmowy na temat integracji, bezpieczeństwa europejskiego, obrony oraz stosunków dwustronnych. (PAP)

Dokąd zmierza Pakistan?

Dokończenie ze str. 1

z prowadzącej do nikąd drogi tłumienia siłą aspiracji przeszło połowy ludności Pakistanu. Nadzieje były tym większe, że świat pamięta pozytywną rolę odegraną przez ZSRR w 1966 roku, kiedy to mediacja radziecka zgasiła płomień wojny, jaka wówczas rozgorzała wokół sprawy Kaszmiru pomiędzy Indiami a Pakistanem.

W piśmie skierowanym do prezydenta Yahya Khana premier Czoou En-laj w sposób zupełnie niedwuznaczny zachęca Pakistan do kontynuowania dotychczasowej polityki. (PAP)

Stosunki ChRL — USA

Premier Chińskiej Republiki Ludowej Czoou En-laj przyjął w środę drużynę ping-ponga USA. W Brytanii, Kanadzie, Kolumbii i Nigerii. Podczas spotkania powiedział on, że wizyta delegacji graczy ping-ponga z USA otworzyła nową kartę w stosunkach między narodem chińskim i narodem amerykańskim. Jestem przekonany, że ta odnowa przyjaźni między naszymi dwoma narodami spotka się z poparciem obu narodów — powiedział szef rządu ChRL.

W środę po raz pierwszy od dwu i pół roku poczta Chińskiej Republiki Ludowej udostępniła połączenie telefoniczne na żądanie abonenta z USA. Rozgłoszła radiowo w Bostonie przeprowadziła rozmowę z ping-pongistami amerykańskimi przebywającymi w Pekinie. (PAP)

W Indochinach bez zmian

Ostre walki na pograniczu Kambodży, Laosu i DRW

W Indochinach nie ustają walki. W Wietnamie Południowym w dalszym ciągu toczą się zaciete starcia wokół bazy nr 6 znajdującej się w strefie pogranicznej trzech krajów — Kambodży, Laosu i Wietnamu Południowego.

W środę rano przetrzymano zstąpił śmigłowcami USA w pobliżu bazy nr 6 batalion żołnierzy południowowietnamskich.

Poprzedniego dnia wyładowała tam inna jednostka wojsk sajsjońskich. Siły amerykańsko-południowowietnamskie za wszelką cenę usiłują utrzymać ten ważny punkt strategiczny. Jednakże obrona tej bazy znajduje się w coraz bardziej krytycznej sytuacji. W środę — już trzeci dzień z rzędu — śmigłowców USA i sajsjońskich zrzucały obłożonym żołnierzom kanistry z wodą i pojemniki z amunicją.

W pobliżu Hue partyzanci zestrzelili we wtorek amerykański helikopter. Jeden pilot zginął, a trzech odniosło rany.

Pobłażanie w USA wobec ekscesów syjonistów

Chuligani syjonistyczni dokonali nowych prowokacji przeciwko instytucjom radzieckim w Nowym Jorku.

We wtorek wdali się oni do pomieszczenia przedstawicielstwa „Inturistu” i „Aeroflotu”, rozrzucając ulotki o prowokacyjnej treści oraz znieważali pracowników i interesantów. Chuligani próbowali też wdrzeć się do pomieszczeń jednej z central handlowych.

Prowokacje syjonistycznych młokosów przeciwko instytucjom radzieckim w USA trwają bezkarnie przy pobłażaniu ze strony władz amerykańskich.

Przywódca działaczy w USA organizacji „Ligi Obrony Żydów” Meir Kahane został skazany na grzywnę w wysokości 500 dolarów lub na karę 3 miesięcy więzienia za „nieodpowiedzialne i nielegalne” demonstracje organizowane przez bojówkarzy tej ligi przed gmachem przedstawicielstwa ZSRR przy ONZ. (PAP)

M. Laird: wojska USA pozostaną w Azji

Amerykański sekretarz obrony Melvin Laird wystąpił we wtorek na konferencji prasowej. Szef Pentagonu zapowiedział m. in., że Stany Zjednoczone przez wiele lat utrzymać będą nadal w Azji jednostki marynarki i lotnictwa wojskowego. Argumentował on przy tym, że ta „obecność amerykańska” stanowi element polityki „realistycznego odstraszania”. (PAP)

Naukowcy — o przestrzennej wizji kraju

14 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie plenarne Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, na którym oceniono działalność naukowo-badawczą komitetu w 1970 r.

Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, działający od 12 lat przy Prezydium PAN, prowadzi szereg prac badawczych, które mają donieść znaczenie dla praktyki społeczno-gospodarczej. W okresie tym członkowie komitetu oraz współpracujący z nim naukowcy opublikowali 1200 prac analitycznych teoretycznych i empirycznych aspekty przeobrażeń, jakie zachodzą w strukturze przestrzennej kraju w ostatnich 25 latach.

Komitet rozwija też współpracę międzynarodową. Obecnie trwają przygotowania do dwóch międzynarodowych imprez naukowych — które odbędą się w Polsce. Symposium na temat kształcenia planistów i statystyków regionalnych, odbędzie się już w czerwcu w Warszawie. Jego organizację powierzyła komitetowi ONZ.

W 1972 r., także w Warszawie, odbędzie się VI Międzynarodowy Kongres Rady Ekonomicznej Regionów. Na ostatnim posiedzeniu Prezydium PAN działalność Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju oceniono bardzo wysoko. (PAP)

W Hiszpanii

Aresztowano 56 Basków

Policja hiszpańska poinformowała, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy aresztowano w San Sebastian i w okolicy 56 Basków. Aresztowania te nastąpiły w związku ze strajkami i demonstracjami antyrządowymi jakie zorganizowano podczas rozprawy sądowej przeciwko 16 nacjonalistom baskijskim w grudniu ub. roku. (PAP)

Patrioci zestrzelili także śmigłowce USA w prowincji Bien Hoa. Czterech Amerykanów znajdujących się na jego pokładzie zginęło, a trzech uznano za zaginionych.

Oddziały sił wyzwoleniczych zaatakowały we wtorek pociąg kursujący między Da Nang a Hue, zabijając 13 żołnierzy południowowietnamskich i raniąc 11.

Z doniesień napływających z Kambodży wynika, że mimo obchodzonego tam buddyjskiego nowego roku nie ustały walki w strefie strategicznej drogi nr 4 wiodącej z Phnom Penh do portu morskiego Kompong Som. W dalszym ciągu jest ona opanowana przez khmerskie siły wyzwolenicze. Rząd w brygada spadochroniarzy przygotowuje się do silnego, kolejnego uderzenia na partyzantów aby przywrócić łączność na tej trasie, mającej kluczowe znaczenie w Kambodży. (PAP)

W Gwatemali

Uprowadzenie dziennikarza

We wtorek w Gwatemali przepełnił bez śladu znany reporter radiowy, Ricardo Castro. Wkrótce po jego zaginięciu w jednej z rozgłośni radiowej stolicy odebrano telefon. Anonimowy rozmówca stwierdził, że reporter został zabity na ulicy, a jego zwłoki wywieziono samochodem.

Ricardo Castro jest już trzecim gwatemalskim dziennikarzem, którego uprowadzono od listopada ub. r. (PAP)

Odnaleziono egzemplarz książki Mikołaja Reja

W bibliotece Białoruskiej Akademii Nauk odnaleziono rzadki egzemplarz książki Mikołaja Reja „Apocalypsis”. Wydano ją w 1565 roku w Krakowie. W znalezionym tomie brakowało kilku stron. Brakujący tekst przepisano ręcznie z innego egzemplarza i dołączono do książki. Pochodzi on z czasów współczesnych. Egzemplarz książki Reja „Apocalypsis” jest bardzo mało. W bibliografii dzieł tego pisarza wydanej przez PAN wymienia się tylko 9 takich egzemplarzy. (PAP)

Ciało I. Strawińskiego spocznie w Wenecji

Zwłoki zmarłego przed kilkoma dniami w wieku 88 lat Igo Strawińskiego zostały przewiezione we wtorek z Nowego Jorku do Rzymu. Strawiński zostanie pochowany w Wenecji koło grobu Siergieja Diagilewa. (PAP)

Zmarł

Józef Krzeptowski

W Zakopanem w wieku 67 lat, zmarł Józef Krzeptowski jeden z najpopularniejszych ludzi Skatnego Podhala. Od 1934 roku pełnił funkcje ratownika górskiego, przewodnika tatrzańskich i instruktora narciarskiego.

W okresie międzywojennym pomagał w utrzymywaniu łączności pomiędzy Stronictwem Ludowym a przebywającym w Czechosłowacji jego przywódca Wincenty Witos.

W latach okupacji, aktywnie uczestniczył w ruchu oporu, pełnił funkcje kuriera — 58 razy przeżył drogę przez Tatry do Budapesztu i z powrotem. Przeprowadzał przez granice ludzi, którzy uciekali przed gestapo i przedzierali się na południe, aby wstąpić w szeregi Wojska Polskiego. Przenosił pocztę, broń i pieniądze. Hitlerowcy zastawiali na Krzeptowskiego pułapki, wyznaczali za jego ujęcie wysoką nagrodę.

Po wojnie Krzeptowski pełnił nadal funkcje ratownika i przewodnika górskiego. Jeszcze w drugim dniu świąt 12 kwietnia br. prowadził w Tatrach wycieczkę. Za swe zasługi Józef Krzeptowski otrzymał wysokie odznaczenia: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, dwukrotnie Krzyż Walecznych. (PAP)

W Polsce powiatowej



Jeszcze przed dwudziestu laty Hajnówka była brzydką miejsciną, w której dominowała zabudowa drewniana. Ale od tego czasu nowoczesnie zabudowane centrum miasta, powstało także duże osiedle przy ul. Lenina, rozbudowuje się osiedle przy ul. Wyzwolenia. Miasteczko otrzymało dwa nowe przedszkola, żłobek, cztery szkoły, wiele pawilonów sklepowych. Na zdjęciu: fragment osiedla mieszkaniowego przy ul. Wyzwolenia.

CAF — fot. Sienko

Dzień Transportowca i Drogowca

18 bm. rozpoczyna się „Tydzień kultury na jezdni“

25 bm. obchodzić będą swoje święto pracownicy transportu samochodowego, lotniczego, drogowego, a także pracownicy kamieniolomów drogowych, zakładów budowy i naprawy maszyn drogowych i przedsiębiorstw robót drogowych i mostowych.

Ich związek zrzesza 275 tys. członków. O przygotowaniach do święta, a także o pracy i zamierzeniach związku na najbliższy rok — poinformował na konferencji prasowej, która odbyła się w Ministerstwie Komunikacji 14 bm., przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Transportowców i Drogowców — Eugeniusz Końka.

Zalecenie Watykanu

Śluby bez marszów weselnych

Watykan zalecił aby podczas ślubów kościelnych nie używano tradycyjnych marszów weselnych Mendelssohna i Wagnera i Larga Haendla jak też Ave Maria Gounoda i Schuberta oraz arii di Chlesa Stradelli.

Jako uzasadnienie podaje się, że wprowadzana obecnie nowa liturgia powinna być uzupełniona muzyką sakralną, która będzie jej integralną częścią. (PAP)

Dziesiąty serwis informacyjny opracował Janusz Marczewski

Za mało specjalistów do maszyn

Wybór kierunku studiów jest trudny, towarzyszą mu często wahania i rozterki. Kryją się za nim na ogół różnorodne i skłócone motywy. W cyklu „Zanim wybierzesz zawód” chcemy w jakiś sposób włączyć się w te przedegzaminacyjne kłopoty młodych ludzi, proponując im pewne studia. Chodzi o takie, które leżą w interesie zarówno narodowej gospodarki, jak i samych kandydatów na studentów; kształcą one bowiem potrzebnych i znajdujących zatrudnienie fachowców. Kierujemy się zwłaszcza perspektywnym zapotrzebowaniem na dane specjalności.

Tym razem podsuwamy wybór studiów na Wydziale Maszyn Roboczych i Pojazdów Politechniki Poznańskiej. O możliwościach zatrudnienia, zapotrzebowaniu na absolwentów oraz o specjalnościach Wydziału poinformuje jego prodziekan, doc. dr inż. Witold Kreglewski.

— Być może, nie wszyscy młodzi ludzie wiedzą, co można studiować na Wydziale. Zaczniemy więc od specjalności.

— Mamy ich w sumie 5. Do bardzo atrakcyjnych zaliczyłbym studia budowy i obsługi maszyn i urządzeń rolniczych (także maszyn urządzeń przemysłu rolnospożywczego). Politechnika Poznańska realizuje te studia od dawna jako jedyna w kraju. Na wsi ciągle brakuje fachowców w tej dziedzinie. Dzisiejsi kandydaci w żadnym wypadku nie muszą się obawiać, że gdy ukończą wspomnianą specjalizację, będą mieli trudności w uzyskaniu pracy. Trzeba przecież brać pod uwagę aktualną politykę rolną, fakt, że rolnictwo będzie się coraz szybciej mechanizować, że będzie się stosować coraz nowocześniejsze maszyny rolnicze. Dlatego nawet trudno będzie zaspokoić zapotrzebowanie na inżynierów w rolnictwie. Kształcenie, dobrych kadr w istotny sposób wpływa na rozwój mechanizacji produkcji rolnej. Czekamy więc na uzdolnioną i aktywną młodzież.

Zapotrzebowanie na wspomnianą specjalność zaznaczyłem przykładowo. Równie ważne są inne kierunki: maszyn roboczych ciężkich, samochodów i ciągników oraz pojazdów szynowych. Ponadto prowadzimy wydziałową specjalność „silniki spalinowe” według odrębnego planu zatwierdzonego dla Politechniki Poznańskiej.

— Na niektóre kierunki humanistyczne, po których trudno o

pracę, przypadało w ubiegłym roku 6 lub nawet 8 kandydatów na 1 miejsce. Jak przedstawiał się ostatnio stosunek liczby kandydatów do liczby miejsc na Wydziale?

— Obiecuję: mniej więcej 2 kandydatów na 1 miejsce (220 na 165). Nawet w porównaniu ze średnimi liczbami zgłoszeń dla całej Politechniki był to stosunek korzystny właśnie dla naszych kandydatów. Przy okazji dodam, że Wydział Maszyn Roboczych i Pojazdów składa się z Instytutu Wysokoprężnych Silników Okreotowych i Kolejowych oraz Instytutu Maszyn Roboczych. W ich obrębie są zakłady, odpowiadające wspomnianym specjalnościom. Rekrutacja na cały Wydział jest wspólna. Specjalizacja zaczyna się po 3 roku.

— Czy w przebiegu studiów przewiduje się na przyszłość jakieś zmiany w stosunku do lat ubiegłych?

— Zgodnie z przeprowadzoną reorganizacją studiów technicznych w kraju, począwszy już od bieżącego roku, rekrutacja na studia będzie odbywać się będzie wspólnie dla 5-

wynagrodzenie. Lokujemy też absolwentów w PGR-ach, przedsiębiorstwach melioracyjnych czy drogowych, fabrykach maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego (np. w Pleszewie, Wronkach czy Bydgoszczy) lub fabrykach maszyn rolniczych (np. w Poznaniu, Gnieźnie, Kutnie, Mogilnie, Rogoźnie itp.). Trzeba też wielu fachowców od pojazdów w ośrodkach transportowych, fabrykach samochodów, wytwórniach sprzętu komunikacyjnego, w zakładach naprawczych samochodów czy taboru kolejowego. Mamy szereg stypendiów fundowanych z HCP, ZNTK w Poznaniu czy PKP (stypendia dla „silnikowców” i znawców pojazdów szynowych). Nasi absolwenci trafiają też poza region — np. do wytwórni silników wysokoprężnych w Andrychowie lub Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach.

Znaczna większość absolwentów korzysta ze stypendiów fundowanych wybieranych według indywidualnych zainteresowań i pożądanego miejsca pracy. Z doświadczeń minionych lat wynika, że nie tylko nie starcza naszych absolwentów na obsadzenie proponowanych stypendiów, ale

tym bardziej na zaspokojenie późniejszego zapotrzebowania na wychowanków Wydziału.

Największy rynek pracy to nasze województwo. Nie zanosi się na to, by w przyszłości liczba szkolonych na Wydziale nie była bez reszty wchłaniana przez przemysł. Przeciwnie. Jednakże zatrudnianych inżynierów należałoby efektywniej wykorzystywać. Ale to już inna sprawa.

— Sądę, że młodzi ludzie kierują się często w wyborze studiów nie tylko interesem własnym. Ze szukają sensu swych wysiłków na studiach i sensu przyszłego zawodu w jego społecznej przydatności.

— Taki sens na pewno odnajdują, studiując specjalności zaprezentowanego Wydziału. Myślę, że nasi wychowankowie zdolają sprostać potrzebom społeczeństwa, pragnącego lepszego jutra, realizowanego m. in. przez postęp techniczny, mechanizację rolnictwa oraz rozwój wszelkich rodzajów transportu, takich jak samochody, ciągniki, koleje czy statki. Już przy wyborze kierunku studiów należy konfrontować własne zainteresowania ze wspólnymi celami nas wszystkich.

Rozmawiał:
MARCIN BAJEROWICZ

Chodzą o opinię wydaną przez przedsiębiorstwo pracownicy Joannie K., na leżącej do kategorii pracowników przyjmowanych na stanowiska kierownicze lub związane z odpowiedzialnością materialną. Pracownicy tej wydanie opinii zawierającą zdanie „ob. K. była pracownikiem dyscyplinowanym, z powierzonych jej obowiązków wywiązywała się w sposób przeciętny”. Na skutek pozwu zainteresowanej sąd wojewódzki nakazał po minięciu tego zdania w opinii.

A jak ustosunkował się do tego Sąd Najwyższy, do którego sprawa przeszła na skutek rewizji przedsiębiorstwa?

Zwrócono przede wszystkim uwagę na okoliczność, że opinia zawiera w sobie prócz stwierdzenia faktów, także elementy ocenne. Jeśli chodzi o fakty, to podlegają one sprostowaniu w przypadku, gdy okaże się, że nie są zgodne z rzeczywistością. Natomiast elementy ocenne wymagają sprostowania tylko wówczas, gdy nie mieszczą się w granicach potrzeby i swobodnej oceny zastrzeżonej zakładowi pracy. A sąd nie może zastąpić zakładu pracy w ocenie pracownika.

Jeżeliby więc np. z akt osobowych lub innych dowodów nie wynikało nic, co mogłoby świadczyć o zaniedbaniach w pracy pracownika, wówczas ewentualny zwrot w opinii o tym, że pracownik „nie należy do wyjątkowo dobrych”, byłby nieprawdziwy i zakład pracy miałby obowiązek go sprostować.

Generalnie Sąd Najwyższy stwierdził, że w postępowaniu sądowym należy przeprowadzić dowód z akt osobowych pracownika i przesłuchiwać przedstawicieli kierownictwa zakładu pracy, aby wyrobić sobie pogląd, czy opinia została zredagowana w sposób obiektywny i rzetelny. Pracownik natomiast może domagać się zmiany opinii nie tylko wówczas, gdy narusza ona jego część. Pracownik ma interes prawny w zamieszczeniu przez zakład w opinii prawdziwych danych o nim i właściwych ocen. Opinia nosząca cechy dowolności nie może znaleźć się pod ochroną prawa — s'w'erdza w zakończeniu uchwała Sądu Najwyższego.

Odsyłając skargę w sprawie opinii wydanej Joannie K. do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy polecił ocenić ją na podstawie zawartych w tej uchwale przesłanek.

JAN WOLSKI

III PZP 46/69 z 12. IV 1970 OSM — IC 1/71.

Książka i jej twórca

Józef Ratajczak



— Moje zainteresowania — mówi Józef Ratajczak — prześuwają się ostatnio z poezji w stronę prozy. Poezji nie poniechałem oczywiście, ale ograniczam się do pisania rzeczy koniecznych, tych, które same już niejako dojrzewają do tego, by je napisać. De facto jednak czuję się coraz lepiej i pewniej w prozie. Zresztą dokumentują to także same książki. Na przesłaniu ostatniego półroczka wydałem dwa tomy prozy: w „Czytelniku” — powieść „Gniazdo na chmurze” w „Wydawnictwie Poznańskim” — tom opowiadań „Trawa”.

— Czy zatem prozę uważa Pan za konieczne uzupełnienie i rozwinięcie swej pracy poetyckiej?

— Tak, dojrzałem już po prostu do prozy, może są jeszcze inne przyczyny. Autorowi trudno jednoznacznie na to odpowiedzieć. W każdym razie uważam, że proza stwarza większe możliwości. Jest pojemniejsza, może zawrzeć w sobie każdą formę. Ma też, co jest dla mnie zawsze niezmiennie ważne, znacznie szerszy zasięg działania. Świadomość adresata dla pisarza jest sprawą niezmiennie ważną. Właśnie ze względu na to szerokie grono odbiorców piszę np. dużo dla dzieci, starając się doprowadzić dziecko do odbioru współczesnej poezji. Toteż cieszyć musi fakt, że książki te wydamy w dużych nakładach. Mogę podać dla przykładu, że po wyjściu z druku kolejnych moich liryków dla dzieci, jeszcze w tym roku, ogólny nakład tych książek dojdzie do pół miliona egzemplarzy, podczas gdy dla porównania osiem moich tomików poetyckich osiągnie zaledwie 8.000 egzemplarzy.

— Jakie nowe książki może Pan nam zasygnalizować? Nad czym Pan teraz pracuje?

— W przyszłym roku powinien się ukazać nowy tom mojej prozy. Złożą się na niego dwie małe powieści. Drukowa na już w „Twórczości” powieść „Powtórka z rozstrzelania” oraz „Starzec w lustrze”. Książka ta ukaze się pod tytułem „O świecie, o zmierzchu”. Obecnie piszę powieść na konkurs „Wydawnictwa Poznańskiego”. Ze zrozumiałych względów trudno mi coś bliższego powiedzieć o tej książce. Mogę natomiast zasygnalizować nowy tomik wierszy pt. „Fraszki sielanki”, który ukaze się nakładem „Wydawnictwa Poznańskiego”.

Rozmawiał:
OLGIERD BŁAŻEWICZ

Główne zadania gospodarcze w latach 1966—1970 nawiązywały do podstawowych założeń perspektywnego planu rozwoju Wielkopolski i zmierzają do przebudowy struktury gospodarczej w kierunku dalszego, wszechstronnego uprzedmiotowienia oraz intensywnego rozwoju produkcji rolnej.

Na realizację tego programu, obok zagospodarowania rezerwy istniejących mocy produkcyjnych, przeznaczono w minionym pięcioletniu ponad 60 mld. zł. Najważniejszą pozycję w strukturze inwestycji stanowiły nakłady na rozwój przemysłu, na co przyznano ogółem 24 mld. zł, m. in. na rozbudowę górnictwa węgla brunatnego i energetyki. W rezultacie tego z Wielkopolski pochodzi 21 proc. krajowej produkcji energii elektrycznej. Stworzona została również trwała podstawa dla rozwoju innych gałęzi przemysłu, np. w hutnictwie aluminium (Wielkopolska daje już 48 proc. krajowej produkcji tego metalu).

Jeśli oceniać całościowo, to się okazało, iż produkcja globalna na przemysłowo-uspołecznionej Wielkopolski osiągnęła w 1970 roku wartość 78 mld. zł i w porównaniu do 1965 roku wzrosła o 52,5 proc. Zwiększył się udział przemysłu elektromaszynowego (do 32,8 proc.), paliwowo-energetycznego (do 8,8 proc.), chemicznego (do 7,3 proc.), metalurgicznego (do 1,6 proc.) przy jednoczesnym

zmniejszeniu udziału przemysłu spożywczego, drzewno-papierniczego, lekkiego i mineralnego, choć przemysł te także wydatnie zwiększyły wytworzenie.

Jednocześnie zaznaczyła się dalsza poprawa jakości produkowanych wyrobów i ich nowoczesności, na co wskazuje m. in. zwiększenie liczby artykułów zaliczanych do grupy „A” (standard światowy).

Nie mniejsze są osiągnięcia pięcioletki w dziedzinie rolnictwa. Nastąpił wzrost zasiewów wysoko wydajnych odmian pszenicy i żyta, zwiększyło się zużycie nawozów mineralnych o bez mała 70 kg NPK na hektar użytków rolnych, postąpiła koncentracja i specjalizacja produkcji roślinnej. Wraz ze wzrostem pogłowia zwierząt hodowlanych (np. krów przeszło dwukrotnie) zanotowano poprawę produktywności jednostkowej zwierząt (mleka od krowy o 207 l, do 2.466 l). Przybyło nam traktorów i innych maszyn rolniczych. Np. w 1965 r. 1 ciągnik fizyczny przypadał w gospodarce uspołecznionej na 47 ha użytków rolnych, a w gospodarce indywidualnej na 176 ha, natomiast w 1970 r. odpowiednio — na 38 i 78 ha. Posiadamy w Wielkopolsce bez mała 31.000 ciągników.

Mimo tych osiągnięć i podjętych środków, niekorzystne warunki atmosferyczne ostatnich dwóch lat 5-latkę uniemożliwiły osiągnięcie planowa-

nych na 1970 rok efektów produkcyjnych.

Wyższa, o wysokiej dynamice produkcja przyniosła wzrost przychodów pieniężnych ludności, które osiągnęły w 1970 roku kwotę 51,5 mld. zł (o 42 proc. więcej w porównaniu do 1965 r.). Złożyły się na to m. in. wzrost przeciętnych płac miesięcznych brutto w przedsiębiorstwach pozostających na rozrachunku gospodarczym z

mentem podsumowania pięcioletki jest fakt, że na przestrzeni 1966—1970 roku zatrudnienie w zakładach gospodarki uspołecznionej wzrosło w Wielkopolsce o prawie 100 tys. osób (99,7 tys.) osiągając w końcu 1970 roku 739,3 tys. ludzi w tym — 277,5 tys. kobiet.

Dalszej poprawie uległy też warunki mieszkaniowe wielu rodzin; wybudowano w miastach i wsiach Wielkopolski

Wielkopolska w gospodarce

Jaką mieliśmy pięcioletkę?

1.763 zł w 1965 r. do 2.167 zł w 1970 r. (wzrost o 22,8 proc.). Znaczny udział w globalnej sumie dochodów miały świadczenia społeczne, które w 1970 r. wynosiły już 4,4 mld. zł (o 83 proc. wyższe niż przed pięciu laty). W tej grupie dochodów największą pozycję stanowiły wypłaty z tytułu rent i emerytur, które zwiększono w minionym pięcioletku o 95,6 proc.

Jednocześnie ludność rolnicza odnotowała prawie 26-procentowy wzrost przychodów z tytułu zbytu produktów rolnych; w 1970 roku wieś wielkopolska otrzymała wypłaty łączne w wysokości 11,3 mld. złotych.

Innym, bardzo istotnym ele-

219 tys. izb mieszkalnych. Znaczny udział miały tu spółdzielnie mieszkaniowe.

Rozwojowi budownictwa mieszkaniowego towarzyszyła w stopniu niedostatecznym budowa placówek handlowych i gastronomicznych. W minionym pięcioletku oddano w województwie 720, a w Poznaniu 168 nowych sklepów. W tym samym czasie uruchomiono 183 (w województwie) i 52 (w Poznaniu) zakłady gastronomiczne.

Tak, w bardzo zwiększonym ujęciu przedstawiają się niektóre dane świadczące o rezultatach realizacji zamierzeń na pięcioletkę 1966—1970. Jednakże jest to tylko jedna strona

przysłowiowego medalu. Obok bowiem osiągnięć, nie brak nieprawidłowości, które oddziaływały ujemnie, umniejszały ostateczne wyniki pięcioletki go wysiłku.

Wymieńmy tu niektóre, niekorzystne zjawiska. Oto oceniamy się, że niedostateczny był wzrost wydajności pracy, a także niepełne wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego dla lepszego wykorzystania zasobów siły roboczej, zwłaszcza kobiecej.

Ludność Wielkopolski odczuwała też, że choć nastąpił wzrost przychodów nominalnych sięgający 42 proc., to jednak ich realna wartość była niższa, na co decydujący wpływ miało stałe zwiększanie się kosztów utrzymania.

Podobnie było z mieszkaniem. Wprawdzie budowano wiele, ale tempo przyrostu mieszkań nie nadążało za potrzebami, w rezultacie czego liczba ludzi oczekujących na mieszkanią spółdzielczą wzrosła z 16,5 tys. w 1966 roku do prawie 34 tys. w 1970 r. Okres wyczekiwania na przydział mieszkaniowy wydłużył się do 8 lat.

Niezaspokojone też zostały najniezbędniejsze potrzeby ludzi pracy w zakresie służby zdrowia. Szczególnie niekorzystna sytuacja utworzyła się w województwie poznańskim, gdzie wskaźnik 38,9 łóżek na 10 tys. mieszkańców stawia

Wielkopolskę na 19 miejscu w kraju.

Ostatnio, Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu analizowała wykonanie minionej pięcioletki i dokonała na tym tle oceny sytuacji. Rezultatem było szereg zaleceń zmierzających do usunięcia ujemnych objawów minionego pięcioletnia. Przyjdia Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej Poznania zostały zobowiązane m. in. do koncentracji uwagi na wzroście stopy życiowej obywateli, rozwoju urządzeń socjalnych oraz polepszaniu warunków bhp w zakładach, a także na — poprawie funkcjonowania usług komunalnych i komunikacyjnych. Rady mają obowiązek dążyć do lepszego zaspokajania potrzeb ludności w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego oraz powiększać liczbę miejsc w żłobkach i przedszkolach dla ułatwienia kobietom podejmowania pracy zarobkowej.

Muszą być nadrobione zaległości w bazie materialnej leżnictwa. Konieczne jest konsekwentne realizowanie polityki pełnego zatrudnienia, ze szczególnym uwzględnieniem kobiet oraz dalsze usprawnianie pracy handlu detalicznego i skupu produktów rolnych.

Dokończenie na str. 4

Zaskakujący epilog typowego konfliktu

W 1966 roku Janina Osuch*) i Marcin Borski zawarli związek małżeński. Kilka miesięcy po ślubie Borski zaczął nadużywać alkoholu. W rezultacie wywołał awantury, podczas których użył żonę wulgarnymi wyzwiskami, bił ją i groził zabójstwem. Zdarzało się, że demolował mieszkanie i wyrzucał żonę z dzieckiem na ulicę... — tak przedstawiony został w akcie oskarżenia dramata Janiny Borskiej.

Poszczególne fragmenty tego dramatu dokładnie rekonstruowali świadkowie w śledztwie i na rozprawie.

Stanisław Zabierzowski: Wiadziałem jak Borski gonili żonę i słyszałem, że krzychał: „Leb ci utnę”.

Kiedyś Borska z dzieckiem na ręku zapukała do drzwi mego mieszkania. Mówiła, że mąż wyrzucił ją z domu. Później przyszedł Borski, by zabrać żonę. Miał pretensje, że ją wypuściłem do mojego mieszkania...

Jadwiga Rzęczek: Obserwowałam sprzeczkę małżeńską, podczas której Borski bił żonę pałką. Widziałem też jak oblał wodą swoje 6-miesięczne dziecko, bo płakało...

Marta Grabowska: Jesienią 1969 roku było to wieczorem, natknęłam się w parku na Borską z dzieckiem. Płakała i mówiła, że nie chce wrócić do domu, bo boi się męża, który wyrzucił ją z mieszkania. Prze nocowała u mnie.

Kilka tygodni później widziałam jak Borski bił żonę, która miała dziecko na ręku. Co pan robi — zrywałam. To pani nie, obchodzi — odpowiedział, schwył żonę za włosy i wciągnął z podwórka do mieszkania...

Finał tych wstrząsających zajęć, które częściowo rozgrywały się w miejscach publicznych, był nieoczekiwany. 13 października ub. roku podczas kolejnej awantury zrozpaczona Borska schwyła za siekierę i zabiła męża.

Biegli stwierdzili, że Borska „w chwili zabójstwa miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem”, w wyniku niedorozwoju umysłowego (wiele lat spędziła w zakładzie specjalnym) i okrutnego traktowania przez męża. Z tych przyczyn Sąd Wojewódzki w Poznaniu zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary i orzekł 3 lata pozbawienia wolności (wyrok nie jest prawomocny)...

W latach 50-tych podobna tragedia, która nabrała wielkie go rozgłosu, zdarzyła się w Łodzi. Starsza kobieta, matka kilkorga dzieci, zabiła tam męża — alkoholika, który od dłuższego czasu znęcał się nad rodziną. Kiedyś w Łodzi, teraz — w jednym z wielkopolskich miast doszło do tego, że ofiara stała się zbrodniarką. Wyjątkowo do sytuacji, ale poprzedzono ją także często spotykanymi zdarzeniami w postaci fizycznej i moralnego znęcania się alkoholika nad członkami jego rodziny.

Znęcanie takie jest przestępstwem, ściganym z urzędu, a zagrożonym karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat (od roku do 10 lat jeśli następstwem przestępstwa jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie). Nowy kodeks karny stanowi nadto, że sąd

może orzec umieszczenie sprawcy — nałogowego alkoholika (przed odbyciem kary) w zakładzie leczenia odwykowego na okres nie krótszy niż 6 miesięcy. Dlaczego przed zabójstwem Borskiego Temida nie ingerowała zgodnie z tymi zasadami, skoro przestępstwo znęcania się było ewidentne? Otóż Borska nigdy nie zwracała się do MO z prośbą o pomoc. Zresztą nikt nie zawiadomił Milicji o tym, że Borska i jej dziecko są o-

mieszkanie podlegające publicznej gospodarce lokalami. Toteż po 4 dniach wyrzucono ją stamtąd. Interweniowałem w tej sprawie u przewodniczącego prezydium rady narodowej, lecz ten stwierdził, że Borska celowo zajęła mieszkanie, by uzyskać na nie przydział...

Trudno mieć pretensje do władz miejskich o to, że nie potrafiły się o mieszkanie dla Borskiej i jej dziecka. Rzecz w tym, że dowiedzieliśmy się o ich dramacie (ujawnił się przy wyjaśnieniu sprawy samowolnego zajęcia mieszkania) nie zrobili nic, by pomóc ofiarom alkoholika. Można było przecież skierować do Borskich opiekuna społecznego zobowiązującego go do dokładnego zbadania sytuacji i użycia stosownych środków (np. złożenia wniosku o leczenie Borskiego).

Oczywiście snując niniejsze refleksje nie chcemy sugerować, że finał konfliktu w rodzinie Borskich to wynik zaniedbania działania określonych instytucji i określonych ludzi. Chodzi o to, że nie wykorzystano możliwości różnych ingerencji, koniecznych przy przebiegu — których sprawcami są alkoholicy, a ofiarami — osoby od nich zależne. Prawda, że tego typu sprawy są na der skomplikowane. Tym można jednak tłumaczyć tylko nie skuteczną ingerencję, ale nie ich zaniechanie.

MICHAŁ ŁUCZAK

*) W publikacji tej operujemy fikcyjnymi nazwiskami. Pozostałe fakty są autentyczne.

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

OPŁATY ZA RADIO I TELEWIZOR

Franciszek D. — Mam odbiornik telewizyjny i radiowy a oprócz tego radio tranzystorowe. Za ile aparatów powinienem płacić?

RED.: — Za aparat radiowy i telewizyjny należy zapłacić w urzędzie pocztowym w terminie 7-dniowym od chwili ich nabycia; odbiornik tranzystorowy podlega rejestracji i opłacie, jeżeli jest jedynym używanym odbiornikiem radiofonicznym w mieszkaniu. W przypadku, o którym Pan pisze, wystarczy płacić za jeden odbiornik radiowy. Jednak dodatkowo od biorniki radiofoniczne i telewizyjne zainstalowane w pokojach wynajmowanych podlegają rejestracji i opłacie. Abonament należy płać z góry, najpóźniej do dnia 15 następnego miesiąca. (n)

ZASIŁKI A PREMIA EKSPORTOWA

Jan P. — Czy do zarobków z tytułu podwyższenia zasiłków wlicza się premie eksportowe?

RED.: — Zgodnie z przepisem par. 8, ust. 1, pkt 3 wytycznych w sprawie stosowania zasad podwyżki najniższych płac, stanowiących załącznik do Zarządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z 4. I 1971, do rocznego zarobku brutto stanowiącego podstawę ustalania średniego zarobku miesięcznego — wlicza się wypłacone w danym roku kalendarzowym na grody za efektywność eksportu. (510)

DELEGACJA PRZYSŁUGUJE

MZ., pow. Jarocin — Jestem konserwatorem wodociągów. Od 1.1.71 dodano konserwację drugiego wodociągu, który oddalony jest około 15 km. (w jedną stronę). Jeżdżę tam dwa razy w tygodniu. Na

dojazdy korzystam z własnego motoru. Czy należy mi się delegacja lub ryczałt miesięczny?

RED.: — Jeżeli konserwację drugiego wodociągu wykonuje Pan w oparciu o pierwszą umowę o pracę, ustalającą jej miejsce przy pierwszym wodociągu, Zakład obowiązuje jest wystawić Panu delegację aż do drugiego wodociągu. Z tytułu delegacji służbowej przysługują Panu zwrot kosztów przejazdu oraz diety. (752)

DECYDUJE UKŁAD ZBIOROWY

L.W. — Pracuję jako konserwator instalacji sanitarnych; oprócz konserwacji sanitarnych wykonuję jeszcze prace spawacza gazowego. Czy w tych okolicznościach należy mi się mleko lub dodatek pieniężny oraz rącznik i mydło?

RED.: — Wydawanie pracownikom mleka zależne jest od przepisów układu zbiorowego pracy obowiązującego w danym zakładzie jak i przepisy wykonawcze naczelnego organu administracji państwowej nad tym zakładem pracy. Radzimy z przepisami tymi zapoznać się w związku zawodowym. Przepisy te powinny także wyjaśnić to, czy należy się Panu odzież ochronna, mydło i rączniki. (727)

TADEUSZ KRASZEWSKI

skradziony GWÓZDZ

Kilka laterek skierowało jednocześnie swe światła w ciemną głębię. Pierwszy Dębowicz, a za nim milicjanci wkroczyli do bezludnej i pustej izby bez okien. Po przekroczeniu wyłącznika elektrycznego na ścianie, izbę zaalało jasne, oślepiające niemal światło. Całe umeblowanie stanowiło tu kilka stołów ze szklanymi blatami, takimi jakie używane są w zakładach chemigraficznych. Podłoga zaśmieszona była pogniecionymi skrawkami czarnego papieru i opakowań od klisz fotograficznych. Widoczne to były ślady śpiesznej przeprowadzki, których nie zdążono uprzątnąć.

— Szukamy dalej! — zawołał Dębowicz. — Kliszarnię zdążyliśmy wynieść. Zobaczymy, jak jest z maszynami drukarskimi... Proste, nieoheblowane nawet drzwi, zamykające się na żelazną zasuwę, prowadziły najwidoczniej do dalszych pomieszczeń podziemnej fabryki. Dębowicz skierował się w ich stronę.

— Uwaga! — zawołał do swojej komendy. — Cofnąć się pod ścianą. Pani Doroto, proszę zawrócić na górę. Panowie też zostana tutaj. Za mną pójda tylko milicjanci.

Gwałtownym szarpnięciem otworzył drzwi, a sam uskokzył szybko w bok. Nie była to zbyt ostrożna ostrożność. Z głębi korytarza za drzwiami zaterkotała seria strzałów z karabinu maszynowego.

Dębowicz osunął się ostrożnie wzdłuż ściany i wychyliwszy się za framugę drzwi posłał w korytarz wiązkę kul ze swego automatu. Cofnął się i czekał dłuższą chwilę.

Z daleka, ze znacznej odległości dobiegło echo jeszcze jednej salwy, ale to nie był karabin maszynowy obrońców podziemi.

JEŚLI NIE POSIADASZ ZAWODU!

NIE UCZĘSZCZASZ DO SZKOŁY ZAWODOWEJ lub OGÓLNEJ!

NIE POSIADASZ STAŁEGO ZATRUDNIENIA!

ZGŁOŚ SIĘ DO 2-LETNIEGO 47 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY ZMS I ZMW

działającego przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Środzie Wlkp., ulica Harcerska 18.

47 Ochotniczy Hufiec Pracy ZMS i ZMW stwarza warunki i szanse:

- ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej i zdobycia kwalifikacji w zawodzie murarza i tynkarza, równocześnie ukończenia kursu uprawniającego prowadzenie pojazdów samochodowych — oraz odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Ukończenie Zasadniczej Szkoły Zawodowej daje możliwość kontynuowania nauki w technikum budowlanym.

Warunki przyjęcia:

- ukończone 18 lat,
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- dowód osobisty, dokument wojskowy, zaświadczenie lekarskie stwierdzające zdolność do pracy fizycznej,
- skierowanie do OHP otrzymane w ZP ZMS lub ZMW oraz bilet bezpłatny na przejazd do hufca z Wydziału Zatrudnienia Prez. Pow. Radę Narodową,
- rzeczy osobiste i przybory toaletowe.

W czasie praktycznej i teoretycznej nauki zawodu, junacy otrzymują wynagrodzenie:

- * w pierwszym roku nauki — 4,20 zł/godz. miesięcznie około 300,— zł,
- * w drugim roku nauki — 4,60 zł wraz z premią do 25% wynagrodzenia miesięcznego.

Junacy OHP otrzymują:

- bezpłatne zakwaterowanie, odzież ochronną i roboczą,
- mundur wyjściowy OHP (ubranie, płaszcz, koszula, krawat, beret) odpłatnie na dogodnych ratach,
- całonocne wyżywienie — odpłatnie na dogodnych warunkach.

Junacy mają prawo raz w miesiącu odwiedzić swoje rodziny — na koszt orzedsiebstwa.

Junacy są pracownikami przedsiębiorstwa; każdy junak podpisuje umowę o pracę i naukę zawodu i z tego tytułu korzysta ze wszystkich uprawnień przysługujących pracownikom zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia junaków od zaraz do końca sierpnia br., przyjmują Komenda 47 Ochotniczego Hufca Pracy ZMS i ZMW w Środzie Wielkopolskiej, ul. Harcerska 20. W2042

Praca Nauka

Kobiety przyjmie do prac w ogrodnictwie, dochodzące lub z utrzymaniem. Poznań - Szczepankowo, ul. Sowice 32. 48755

Przyjmie niemowlę pod opiekę, 9 godzin dziennie w swoim mieszkaniu (Juniakowo). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22955.

Murarzy - tynkarzy wew. natrznych, robotników budowlanych, praca stała — przyjmie. Zgłoszenia: Stadion Sportowy, ul. Promienista 7. 26615

Kto poprowadzi Zakład Fotograficzny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25705.

Były długoletni kierownik Biblioteki Muzycznej przy Państwowej Operze w Poznaniu — szuka zajęcia w pokrewnym zawodzie. Regorius, Poznań, Dzierżyńskiego 93 m. 7. 25675

Pani do prac domowych 2 x w tygodniu, potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26025.

Przyjmie dozorstwo, warunki mieszkalne. Maria Rajkowska Napachanie, poczta Rokietnica, pow. Poznań. 30535

Student udzieli korepetycji z matematyki. Telefon 739-91 (godz. 19.30—21). 10355

Kupno Sprzedaż

Kupię nadwozie Warszawa M-20. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24555

Sprzedam Junaka, stan dobry, kombinację 2 części — motocyklowy. Poznań - Dębice, Osinowa 10 m. 5. 29495

Gabinet dentystyczny — Unit, okazjynie sprzedam. Poznań, tel. 534-04, od godziny 15—18. 13045

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88. 37875

Szczeniata bokserzy, sprzedam. Oborniki, Stefanowicza 34 m. 4, tel. 211. 12935

Sprzedam piec gazowo-węglowy, czteropalmowy, piekarnikami, w bardzo dobrym stanie. Oferty: telefon 698-91, w godz. od 17. 50285

Sprzedam pianino, cena 4.000 zł. Gwardia Ludowej 27 m. 8. 44035

Sprzedam okazjynie skuter zagraniczny w idealnym stanie, części rapasowe. W. Kukla, Września, Witkowska 12 a. 33015



Najwyższe wygrane tylko w „KOZIOŁKACH” — Ponad pół miliona złotych lub samochód „FIAT 125 P” — CZEKA NA CIEBIE! K2613

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Pańskiej „MODENA” w Poznaniu, ul. Kraszewskiego nr 21/25 — przyjmują zaraz — SZWACZKI MASZYNOWE (krawcowe) z kwalifikacjami (mogą być stażystki) z terenu miasta Poznania.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych. K2411

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie okresowo do pracy na pierwszej i drugiej zmianie na budowie Międzynarodowych Targów Poznańskich

WYKwalifikowanych STOLARZY, ŚLUSARZY oraz ROBOTNIKÓW.

Zgłoszenia przyjmują kierownik budowy — targi, ul. Głogowska 127 oraz kierownictwo Grupy robót targowych — ul. Święcieckiej. K2482

4 roje pszczoł, ule wielkopolskie — sprzeda. Głogowski, Naramowicka 10 m. 6. 21155

Sprzedam wózek gólkowy, uniwersalny. Cześnikowska 1a m. 3. 41215

Sprzedam koronkową słubną suknię z płaszczem. długa. Tel. 557-34, od godziny 14—17. 21425

Sprzedam ciągnik Zetor A z podnośnikiem. Kaziemierz Zbielski, Środa Wlkp., ul. Nekielka 15. 21445

Białe łóżko metalowe, wannę cynkową — tanie sprzedam. Poznańska 27 a m. 9. 21545

Sprzedam nowy siewnik, traktor Dzik. Kania, Luboń, Armii Czerwonej 47. 22305

Nowoczesny komplet stół, kanapotapeczany — sprzedam. Tel. 730-61, wewn. 89, po 8. 22405

Sprzedam siodło konne z czaprakiem. Adres: Henryk Ulichowski, Mosina, ul. Jasna 2, pow. Poznań. 22425

Sprzedam wózek dziecięcy gólkowy. Poznań, Świt 31 m. 9. 22705

Samochody

Syrenę 104 sprzedam, stan dobry. Oglądać po 18. Poznań, Nad Wierzbakami 29 a m. 3. 49225

Zastawę sprzedam, stan bardzo dobry. Tel. 403-07. 45825

Warszawę nową, sprzedam. Toruń, tel. 52-33. 12955

Kupię nadwozie Moskwi- ca 408. Tomasz Boryski, Tomiszewo, pow. Wągrowiec. 12925

Sprzedam Skodę 1101 (Combi). Poznań, ul. Og- niki 30 m. 3. 48025

Sprzedam silnik górnoza- worowy W-wa. Wiado- mość: ul. Chudoby 9 — Pawlaczek, godz. 9—16. 45445

Wartburg de Lux 1000 — sprzedam. Poznań, ul. Ostroroga 3 m. 3. 45155

Sprzedam Syrenę 104. Tel. 664-88. 46085

Sprzedam Wartburga 1000 rok produkcji 1966, na 13, w dobrym stanie. Gliński, Poznań - Świerc- ewo, Bruna 31. 22335

Warszawę M-20, stan bar- dzo dobry, sprzedam lub zamienię na mniejszy. Ul. Bożeny 12 a, za zajęcia autobusowa. 21605

Samochód Wartburg Com bi w bardzo dobrym sta- nie, tanie sprzedam. Je- lak, Chwałecin, poczta Chocicza, pow. Jarocin. 10995

Lokale

Wschowa! Pokój, kuch- nia, samodzielnie — za- mienię podobne lub mniej- sze w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24915.

Samodzielne jednopokojo- we, kuchnia, II ptr., Ła- zarz — zamienię na dwu- pokojowe, kuchnia, samo- dzielne. Warunki korzyst- ne. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 25265.

Zamienię mieszkanie 3-po- kojowe, kuchnia, łazien- ka, II ptr. — na dwa od- dzielne mieszkania. Wa- runki do uzgodnienia. Of- erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 25665.

Mieszkanie własnościowe, wyłączone — wolne trzy- pokojowe, kuchnia, łazien- ka lub domek — stan su- rowy, Poznań, blisko tramwaju, do 180 tys. zł kupię — przejmę hipote- ke. Szczegółowe oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25875.

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorod- zinnny na parceli 2.500 m², stan surowy w Puszc- zykówku. Cena 260.000 zł. Oferty „Prasa” — Grun- waldzka 19 dla 40595.

3,40 ha z zabudowaniami w tym 1 ha sadu, prze- dam. Antoni Chłoniak, Plekarzew, poczta Kowa- lew, pow. Pleszew. 12895

Kupię domek jednorod- zinnny z ogrodem, przy granicy Poznania, przy komunikacji miejskiej do 340.000 zł. Oferty kiero- wać: skrytka pocztowa 788, Szczecin 2. 12905

Willa 5 pokoi, wyłączona, z garażem, ogrodem, po kupnie wolna, z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47725.

Sprzedam parcele budow- lane z prawem zabudowy, komunikacja dogodna. Ad- res wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11665

Sprzedam 0,5 ha ogrodu, parkan, woda, 1.000 m² szparagów, drzewa owoc- we. Gnieszno - Arkuszewo, Ciesleska, Gnieszno, Choci- szewskiego 17 m. 2. 12315

Willa komfortowa, wyłąc- zona, bliźniacza, 5-poko- jowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogródek, 400.000 zł; willa wy- łączona 5-pokojowa, kuch- nia, łazienka, centralne, ogródek, Dębice, przy tramwaju 550.000 parcele 8.000 m² ogrodowej ziemi, ciepłownia, 2.300 krzaków winogron „Aurora”, Płat- kowo 150.000 — sprzeda Nowak, Poznań, Wyspiań- skiego 16. 45015

Jaką mieliśmy pięciolatkę?

Dokończenie ze str. 3

Przedsiębiorstwem przemy- słowym Egzekutywa KW zale- ciła kontynuowanie przedsię- wzięcia mającego na celu bar- dziej intensywne wykorzysta- nie posiadanego potencjału produkcyjnego, podnoszenie wydajności pracy, obniżko- kosztów własnych i poprawę organizacji pracy. Niezbedne jest też uelastycznienie działa- nia drobnej wytwórczości, zwiększenie produkcji artyku- łów rynkowych itp.

Rady Narodowe mają też obowiązek opracowania pięcio-

letniego planu aktywizacji ma- łych miast i usprawnienia go- spodarki ziemia.

Egzekutywa KW zobowiąza- ła także kompetentne jednost- ki do zacieśnienia współpracy nauki z przemysłem oraz prac- nictwem po IV Plenum KC PZPR. Powiedziano też, że nie- zbędne jest pełniejsze dostoso- wanie profilu szkolnictwa wszyst- kich szczebli do potrzeb regionu.

Realizacja zaleceń Egzeku- tywy będzie tym niezbędnym zespołem przedsięwzięć, które- pozwoli nam lepiej wykonać zadania nowego planu wielo- letniego, planu lepszego zaspo- kojenia ludzkich potrzeb i dal- szego rozwoju kraju. (zm)

— Sierżant Peterek wyruszył z piwnicy Rutki — wyjaśnił Nowicki.

— Ruszamy! — zakomenderował Dębowicz i skoczył do otwartych drzwi, wiodących w głąb podziemi.

Ale nie ubiegł daleko. Musiał paść szybko na ziemię, bo na jego spotkanie padł strzał i kulka świsnęła mu koło ucha.

— Zgasić światło w kliszarni! — krzyknął, zorientowawszy się, że oświetlony jasno otwór drzwi stanowi wspaniałą strze- lecką tarczę.

Po ciemku milicjanci jeden za drugim wsuwali się przez drzwi na korytarz, który prawdopodobnie stanowił arterię, łą- czącą różne pomieszczenia podziemnej fabryki.

Nastąpiła krótka przerwa w strzelaniu. Milicjanci przysta- nowili się do rozpoczęcia ataku, złożyli w głąb, skon- sternowani tym, że odcięto im planowaną drogę ucieczki, na- radzali się i układali zapewne plany dalszej obrony, czy może kapitulacji. Jeśli Góralski połączył się już z nimi, to powinien ich uprzedzić, że mają odciętą drogę nie tylko od pałacu i od białej altany, ale także od strony mieszkanca ślusarza Rutki. Czy upewni ich to o bezcelowości obrony?

Świeć latarką, trzymaną w podniesionej wysoko ręce, z rewolwerem automatycznym przewieszonym przez szyję. Dębowicz zerwał się i pobiegł w głąb korytarza; przebiegłszy kilka kroków padł na ziemię, natychmiast podniósł automat do strzału i odpałił krótką serię.

Jeden za drugim podbiegał do niego i podczołgiwali się milicjanci. Po kilku skokach wydało im się, że nie słyszą już świstu kulek z głębi korytarza. Dębowicz posłał w ciemność mocny pęk światła ze swej latarki. Podnosił się powoli, czu- łość napięty, gotów w każdej chwili paść znowu na ziemię. Ale żaden strzał nie padał od strony osaczonych przeciwników. Jedno drużyna też nie strzelała. Zamilkł strzał w odległej głębi.

— Idźmy!

Świeć latarką siedź prosto przed siebie środkiem kory- tarza. Tuż za nim, wzdłuż obu ścian posuwali się milicjanci z bronią gotową do strzału.

cdn.

Wysoka nagroda za od-
prowadzenie lub informa-
cje o przetrzymywaniu
owczarka alzackiego
(wilki), grzbiety czarne,
podgardle szare, nogi bia-
łe, przyszytych sierść
na lewej przedniej nodze
po opatrunku weteryna-
ryjnym. Puszczaków-
pow. Poznań, Dąbrowskie
go 16 godz. 10-16. 4907g

Oddam w dzierżawę garaż
Grunwald, ul. Ściegienne-
go. Wiadomość: ul. Pro-
mienista 38 a, od godz. 15.
2767g

Garaż blaszany duży Je-
zyce, wydzierżawiam. Wia-
domość: Głogowska 137
m. 6. 2741g

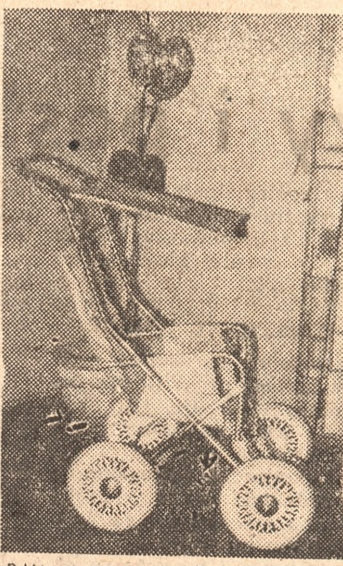
Betoniarz Woinowice 14
powiat Nowy Tomysł -
wykonuje pustaki fien-
ne, stropowe belki DZ
osrodek. kregi studzien-
ne. 2666g

Raszyń! Ogródek działko-
wy odstąpię. Oferty „Pro-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
2825g.

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, welony,
nakrycia do chrztu, ubra-
nia. Długa 9. 2452g

3 ha ziemi ogrodniczej -
Wiry kolo Poznania, ta-
nio sprzedam. Oferty -
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 2974g.

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20.
1330g



Wojewódzkie
Przedsiębior-
stwo Hurtu Ar-
tykułów Gospo-
darstwa Domo-
wego
„ARGED” POZNAŃ
POLECA
na sezon wiosenno-letni
SZEROKI ASORTYMENT
WÓZKÓW SPORTOWYCH
z roczną gwarancją
w cenie 360 - 820,- zł
Do nabycia:

w Poznaniu
w sklepie MHD „Centrum”,
przy ul. Czerw. Armii 46/50
oraz w stoisku PDT
na terenie województwa
w sklepach MHD i WSS roz-
prowadzających art. gospodar-
stwa domowego.

Matrymonialne

Panna lat 26, wysoka bru-
netka, pozna odpowied-
niego pana. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2103g

Rozwiedziona lat 29 i 35,
poznaj odpowiednich pa-
nów. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, - Grun-
waldzka 19 dla 2179g.

Wdowca samotnego, po-
ważnego, do lat 61-66 -
pozna samotną wdowicę.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 2293g.

Rozwiedziona bez winy,
niebrzydka lat 41, pozna
starszego, subtelnego, za-
mężnego pana, posiadają-
cego mieszkanie i samo-
chód względnie samochód.
Cel matrymonialny. Po-
ważne oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 2743g

Dnia 12 kwietnia br. zmarł

kol. **TADEUSZ BUDNIK**

emerytowany nauczyciel, były kierownik Szko-
ły Podstawowej nr 1 w Rogoźnie.

Z głębokim żalem zegnamy drogiego kole-
gę, oddanego szkole i dzieciom nauczyciela i wy-
chowawcę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15
kwietnia br., o godz. 15 w Rogoźnie.

Wydział Oświaty i Kultury
Zarząd Oddziału Powiatowego
Związku Nauczycielstwa Polskiego
w Obornikach.

4969wg

W dniu 10. IV. 1971 roku zmarł nagle

mgr ppłk. **CZESŁAW
KOŁODZIEJCZAK**

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Rada Zakładowa - Rada Robotnicza
POP - Dyrekcja
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego
Budownictwa w Poznaniu, ul. Walszewska 1.

K2566

† Zawiadamiamy z głębokim żalem, że ukon-
czywszy swój pracowity żywot, w wieku 73
lat, odszedł od nas na zawsze, w dniu 13 kwiet-
nia 1971 r., opatrzone Sakramentami św., nasz
najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

ALOJZY RUNK

obrońca prywatny, powstaniec wielkopolski,
wzięty obozu koncentracyjnego Mauthausen.
Msza św. żałobna i odprowadzenie zwłok od-
będzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 9 z ka-
plicy Matki Boskiej Bolesnej na cmentarzu w
Lesznie.

W smutku pograżeni
żona, synowie, synowe, wnuczki, wnuczek
i rodzina

Leszno, ul. Słowiańska 61. 4992g

† Dnia 13 kwietnia 1971 r. zmarła moja naju-
kochańsza żona, droga siostra, synowa, brat-
owa, szwagierka i ciocia, sp.

z TRZCIŃSKICH

WANDA MORKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim,
o czym w głębokim bólu zawiadamia

mąż z rodziną

4977g

† Dnia 13 kwietnia 1971 r. zakończył swój pra-
cowity żywot, opatrzone Sakramentami św.,
mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dzie-
dek, pradziadek, brat i szwagier, przeżywszy
lat 84, sp.

STANISŁAW JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

W smutku pograżona

RODZINA

4973g

† Dnia 13 kwietnia 1971 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, opatrzone Sakramentami św.,
nasz najukochańszy brat i wujek, sp.

CZESŁAW WEHCZYŃSKI

b. więzień obozów koncentracyjnych Oświęcimia
i Buchenwaldu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

RODZINA

Mosina, ul. Czerwonej Armii 6. 4929g

† W dniu 13 kwietnia 1971 r. po krótkiej cho-
robie, opatrzone Sakramentami św., zmarł
kochany mąż, ojciec, brat, dziadek, przeży-
wszy lat 60

CZESŁAW TOMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 kwietnia br.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie,
o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim
smutku

żona, synowie i rodzina

Poznań, ul. Śródka 8/9 m. 12. 4946g

SPORT-SPORT-SPORT

XXIV Wyścig Pokoju

Nasza dziewiątka i najgroźniejsi rywale

Niezmierne interesujące są meldunki płynące z szesnastu państw
przygotowujących się do udziału w tegorocznym XXIV Wyścigu Po-
koju na trasie Warszawa - Berlin - Praga. Nas oczywiście najbar-
dziej interesują wieści z obozu polskiego i najgroźniejszych rywali.

Kandydaci do naszej reprezenta-
cyjnej siódemki już się solidnie na
pracowali a sprawdziany na afry-
kańskich szosach (Algieria i Maro-
ko) wypadły pomyślnie. Szczegół-
nie byłoby pełne gdyby obserwacja ry-
wali nie wykazała, że nie mogą się
oni pogodzić z naszym ubiegłoro-
cznym zwycięstwem i wszyscy naj-
groźniejsi podkreślić obroty.

Zespół radziecki trenował tej zimy
na wzorach polskich. Dotych-
czasowy szablon, według którego
przygotowywali się Rosjanie do
Wyścigu Pokoju został zarzucony
przez trenera Kapitonowa i wpro-
wadzony model polski. Po raz pier-
wszy kolarze radzieccy zrezygno-
wali z eliminacji rozgrywanymi na
szosach Polski i NRD, tuż przed
wyścigiem a pojechali jak nasi na
afrykańskie szosy. Tam okazało
się, że są bardzo dobrze przygo-
towani a trener Kapitonow powie-
dział trenerowi Łasakowi po wy-
ścigu: „Nie myśl, że tu byli naj-
lepsi. Mam jeszcze wielu dobrych
kolarzy w Soczi”.

Przygotowania NRD-owskie po-
szły dwoma torami. Jedną grupą z
Peschalem na czele trenowała w
domu i ścigała się w Algierii, nie
demonstrując większej formy. Mo-
że taktycznie? Druga grupa, do-
wodzona przez Hüstera, pilnie w
tym czasie trenowała a ostatnio
ścigała się na szosach Bułgarii.

Rewelacyjny wręcz system zastoso-
wali Czechosłowacy. Trener Ha-
tápka ma zacięcie niemal pokerzy-
sty. Wtedy gdy większość kolarzy
liczących się w czołówce Wyścigu
Pokoju kręciła już setki, tysiące
kilometrów, Czechosłowacy nie mie-
li kontaktu z rowerem, ćwiczyli
marszobieg, gdy inni dźwigali
sztangi Czechosłowacy stosowali
ćwiczenia terenowe, gdy pół Eu-
ropy się ścigało, oni najspokojniej
w świetle przymierzały się do ro-
werów. Teraz są we Włoszech.
Startują w wyścigach. Plan Cze-
chosłowaków: zwycięstwa zespoło-
we i indywidualne.

Polacy już są w przededniu osta-
tniego egzaminu. Pozostało już tyl-

ko 9 kolarzy, z których wyłoniona
będzie reprezentacyjna siódemka.
O miejscu w reprezentacji zdecy-
duje postawa w wyścigach we
Francji i Belgii. Do Francji wy-
jechali: Szurkowski, Hanusik, Cze-
chowski, Stec, Kaczmarek i Krze-
szowiec. Za kilka dni na belgijs-
kich szosach ścigać się będą Ma-
tusiak, Górski i Mikołajczyk. Do
kraju wrócą ostatni zawodnicy 2
maja, a 6 wystartują do pierwsze-
go etapu XXIV WP dookoła War-
szawy. (b)

Mistrzostwa Wielkopolski w brydżu

W najbliższą niedzielę o godz. 10
w Sali Marmurowej Pałacu Kultu-
ry odbędzie się 1/4 finału Mi-
strzostw Polski Parami. Są to za-
razem rozgrywki o tytuł mistrza
Wielkopolski na rok 1971 w
brydżu sportowym. (na)

dalekopisem

**KOSZYKARZE CSKA MOSKWA
MISTRZAMI ZSRR**

Na neutralnym boisku w Tbilisi
rozegrany został decydujący
mecz o mistrzostwo ZSRR w ko-
szówce mężczyzn. Spotkały się
w nim zespoły CSKA Moskwa i
Spartak Leningrad, które w roz-
grywkach mistrzowskich wywal-
czyły jednakową ilość punktów.

Po niezwykle zaciętym i wy-
równanym meczu zwycięstwo
odniosła drużyna CSKA 70:69,
zobowiązując tytuł mistrza ZSRR
już po raz dziewiąty. Warto do-
dać, że jeszcze na kilka sekund
przed zakończeniem spotkania
browadził Spartak 69:68. Jednak
celny strzał kapitana CSKA -
Aleksandra Bielowa zdecydował
o tytule mistrzowskim dla tego
zespołu.

Przygotowanie piłkarzy do meczów międzypaństwowych

Piłkarze polscy bardzo pilnie przygotowują się do pierwszych
w tym roku międzypaństwowych spotkań - ze Szwajcarią i Alba-
nią. Ten drugi mecz będzie rewanżem za przegrane przez Albańczy-
ków spotkanie w Chorzowie w eliminacjach do mistrzostw Eu-
ropy.

Trener kadry Kazimierz Górski
poważal kandydatów do drużyny,
która 21 bm. rozegra w Sosnowcu
spotkanie kontrolne z „Zagle-
biem”. A oto kandydaci do repre-
zentacji Polski:

Legia: Grotyński, Zygmunt,

Trzaskowski, Cmikiewicz, Deyna,
B. Blaut, Gadocha.
Górniki Zabrze: Gomola, Wraży,
Gordon, Szołtysek, Banaś, Lubański.
Ruch Chorzów: Wyrobek, Bula,
Marks.
Stal Rzeszów: Kozerski (ot)

Dnia 13 kwietnia 1971 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramen-
tami św., najukochańszy mąż, syn, brat, siostrze-
niec

mgr **ROMAN MILEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżone

żona, matka, rodzeństwo i rodzina

4986g

Dnia 12 kwietnia 1971 r. zmarła nasza długolet-
nia, oddana i zasłużona pracownica oraz kie-
rowniczka sklepu

TERESA CHWAŁEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15. IV. 1971 r. o go-
dzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie najgłębsze wyrazy współczucia skła-
dają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
PP Warszawy - Owoco w Poznaniu.

K2603

Dnia 13 kwietnia 1971 r. zmarł nagle przeży-
wszy lat 66, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec,
teść i dziadek

WAWRZYN LESIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 kwietnia 1971 r.
o godz. 8.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,
o czym z żalem zawiadamiają

żona, dzieci i rodzina

5026g

† W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 70, sp.

STEFANIA KABACIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

Poznań, Kościelna 9. 4896g

Piłka ręczna

Międzynarodowy turniej w Obornikach

Ciekawie zapowiada się między-
narodowy turniej piłki ręcznej,
który już w piątek 16 bm. rozpocz-
nie się w Obornikach. W imprezie
tej, stanowiącej inaugurację ob-
chodów 50-lecia istnienia miejsco-
wej Sparty, obok gospodarzy gra-
jących w II lidze uczestniczyć bę-
dą: czolowy zespół I ligi NRD -
Dynamo Rostock, drugi II-ligowiec
z naszego województwa - Energetyk
Poznań i waleczny w lidze
międzywojewódzkiej Stocznowiec
Gdańsk. Spotkania rozpoczyna się
w piątek i sobotę o godz. 16, a w
niedzielę - o 11. (bop)

Sukces piłkarzy polonijnej drużyny Eagles

W halowych rozgrywkach pił-
karskich w Chicago, polonijna dru-
żyna Eagles zdobyła po raz drugi
z rzędu, a piątą w historii zawo-
dów tytuł mistrza chicagowskiego
turnieju.

W rozgrywkach brało udział 9
zespołów. Eagles był jedynym któ-
ry nie poniósł porażki. gromadząc
17 pkt. na 18 możliwych i stosun-
kiem bramek 26:5. W drużynie
Eagles gościnnie wystąpił przeby-
wający czasowo w Stanach Zjed-
noczonych znany piłkarz: Kawula,
Piecyk, Foltyn i Spiewak. Kró-
lem strzelców został Piecyk zdo-
bываяc 10 bramek. (PAP)

SUKCESY

MŁODYCH SZERMIERZY ZSRR

Na uniwersytecie Notre Dame
w South Bend zakończyły się mi-
strzostwa świata juniorów w sz-
mierze. Ostatnie dwa finały - w
szpadzie i szabli zakończyły się
sukcesem młodych szermierzy
ZSRR którzy zrekhabilitowali się
za niepowodzenia w obwydło flo-
retach.

W szpadzie tytuł mistrza świa-
ta zdobył Asot Karagian (ZSRR).

W szabli złoty medal wywalczył
Anatolij Komar (ZSRR), odnosząc
w finale 4 zwycięstwa.

W klasyfikacji drużynowej
pierwsze miejsce zajęli reprezen-
tanci ZSRR - 54 pkt. przed Fran-
cją - 52 pkt., Włochami - 28 pkt.
Węgry - 25,5 pkt. i NRF - 23,5
pkt.

MIEDZYNARODOWE MECZE PIŁKARSKIE

Na Kieleccyźnie przebywała dru-
goliczowa drużyna piłkarska ZSRR
- Wołga Gorki, rozgrywać dwa
międzynarodowe spotkania.

W Kielcach Wołga pokonała wo-
jewódzka reprezentację FS Stal
1:0 (1:0) w Starachowicach nato-
miast zremisowała z drugoligo-
wym Starem 1:1 (1:0).

110 ZESPOŁÓW NA STARCIE

110 zespołów stanie na starcie
roczniczej Olimpiady Szachowej,
która odbędzie się jesienią br. w
Jugosławii.

W turnieju drużyn męskich we-
zma udział reprezentacja 70 kra-
jów. Turniej rozpocznie się 20
września br. w Skopje i Ochridzie.
W konkurencji kobiet starto-
wać będzie 40 drużyn. Początek
rozgrywek - 30 września. (t)

W dniu 10 kwietnia 1971 roku zmarł śmiercią
tragiczną

STANISŁAW TREJDA

W Zmarłym tracimy długoletniego pracow-
nika i dobrego kole-
gę.

Rodzinnie wyrazi głębokiego współczucia skła-
dają:

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy
Współpracownicy
Zakładu Energetycznego Poznań - Teren.

K2632

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarła moja naj-
droższa żona, sp.

MARTA DROZDOWSKA
z domu COLACCIA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

Pograżeni w głębokiej żałobie

mąż i rodzina

4903g

† Dnia 12 kwietnia 1971 r. zasnął w Panu nasz
drogi i kochany ojciec, teść i dziadziś, sp.

BRONISŁAW KRYSZCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się 16 kwietnia 1971 r. o go-
dzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

O bolesnej stracie zawiadamia pograżona
w smutku

RODZINA

4918g

† W dniu 13 kwietnia 1971 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach zasnął w Bogu moja naj-
droższa żona, nasza najukochańsza matka,
i babcia, człowiek tkiwego serca i dobroci,
nigdy niezapomniana, sp.

ZOFIA JONSIK - KRZESIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 kwietnia 1971
roku o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Miło-
stowie.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają po-
grażeni w głębokim smutku

mąż, córka, syn, synowa, zięć i wnuki

4924g

**SKOS
WIELKOPOLSKI**

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Prenumerata wplaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych reklamów.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika
Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny)
• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 448-85
Sekretariat: 657-76 w godz. 9-18. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział mielski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Kordian”; NO
WY (Kino Olimpia) — g. 19 „Gwał
tu, co się dzieje”; OPERA — g. 19
„Halka”; OPERETKA — g. 19 „Da
ma od Maxima”; MARCINEK —
g. 17 „Tymoteusz Majsterklepka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Włoch w Argenty
nie”; KOSCIAN: „Doczekać zmro
ku”; LESZNO: „Król Arany”;
„Zbieg z Alcatraz”; NOWY TO
MYSŁ: „Labirynt miłości”; OBOR
NIKI: „Srodek”; SREM: „Białe
wilki”; WRODZ: „Jesień Chyem
nów”; SZAMOTULY: „Winnetou
w Dolinie Śmierci”; WAGRO
WIEC: „Inwazja potworów”;
WRZESNIA: „Walec karowy”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20
„Paryż”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 8.05 Public. międzyna
rodowa; 8.14 Muzyka muzyczna;
8.45 Bezpieczeństwo na jezdni za
leży od nas samych; 8.55 W kilku
taktach, w kilku słowach; 9.14
kl. III (jęz. polski) „Dzieci Kra
sków” słuch.; 9.20 Afrykańskie
rytmy; 9.30 Felieton muzyczny J.
Waldorffa; 10.05 „Panna z dzie
kiem” fragm. książki pt.: „W mo
wie i w sercu”; 10.25 J. Massenet
— VII Suita ork.; „Sceny alca
kie”; 10.50 „Co nowego w dziedzi
nie profilaktyki przeciwrak
owej”; 11.11 „Z Pragi do Budapes
tu” — konc. rozrywk.; 11.30 Dedy
kujemy II zmianie; 11.50 Poradnik
Rodzinna; 12.25 Rytmy i melodie
dla wszystkich; 13.13 Życia ZSR;
13.20 „Na swojską nutę”; 13.40
„Wiecej, lepiej, taniej”; 14.11 „Nie
przemleć, nie zapomnieć”; o J.
Paczkowskim mówi H. Ładosz;
14.10 Muzyka poważna; 14.20 „Z
estrady i scen operowych naszych
sładołów”; 15.05 Godzina dla
dzieci; 15.10 Drobne; 16.05 Dro
bne utwory orkiestrowe; 16.30 Po
łudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i
Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej la
dy; 19.30 Kwadrans muzyczny Ka
rola Strömengera; 19.45 Radiowa
skrzynka muzyczna; 20.30 „Wszyst
kie melodie do tańca”; 21.10 Wio
sena ofensywa 1945 w dokumentach
niemieckich; 21.30 Listy z teatrów
— Teatr Północny w Toruniu; 22.10
Pierwszy na antenie; 22.45
Muz. tan.; 23.10 Przegląd i pogląd;
23.20 Przed mikrofonem Ze
spół „The In Town” Jazz Group;
23.30 Rewia piosenek; 0.10 Konc.
życzeń od Polonii zagranicznej dla
ich rodzin w kraju; 0.30 Progr.
nocy z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 7.50 Po jednej piosen
ce; 8.05 Muzyczny tydzień Pozna
nia omówi dr J. Młodziejowski;
8.35 Reportaż Red. Społ.; 9.10 Konc.
solistów; 9.35 „Nie ma margine
su”; 10.05 Konc. rozrywk.; 10.25
„Przygoda z lordem Jimem” — ga
węd; 10.45 Utwory z różnych
epok; 13.30 Świat obcych ludzi —
fragm. książki; 14.05 Bębny wzy
wają do świętowania; 14.30 Kroni
ka kulturalna; 14.45 „Błękitna szta
feta”; 15.10 Konc. muz. polskiej; 17.15
Aud. ekonom.; 17.25 Piosenki i
melodie estrady; 17.55 Radioex
press; 18.05 Aud. dla młodzieży;
18.20 Widnokrąg — wydarzenia,
opinie, refleksje ze świata nauki;
19.15 Język rosyjski; 19.30 Ork. roz
rywkowe; 19.57 P. Czajkowski —
„Eugeniusz Oniegin” — opera w 3
aktach; 23.13 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50,
1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m: 8.05 Rozpocznijmy urzę
dowanie — w piosence; 8.35 Mu
zyczna poczta UKF; 9.10 „Kompoz
ycje na cztery ręce” — odc. 17; 9.10
S. Prokofiew — II Sonata fortep.
d-moll op. 14; 9.30 Nasz rok 71;
9.45 Powracająca melodia —
„Something”; 10.15 N+T — czyli
nowoczesność i technika; 10.35
Wszystko dla pań; 11.45 „Eliza,
czyli życie prawdziwe” — odc. 23;
12.25 Konc. muz. uniwersalnej;
13.10 Na katowickiej antenie; 15.10
Podróż do historii — gawęda; 15.10
Damski klub jazzowy; 15.35 Spra
wa wyboru — gawęda; 15.50 Be
gradzka wiosna muzyczna; 16.15
Muzyczny mikser; 16.45 Nasz rok
71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto
lubi; 17.30 „Kompozycja na cztery
ręce” — odc. 18; 17.40 Aktualności
polskiej piosenki; 18.10 Krasnoludki
sa na świecie — magazyn; 18.35
Mój magnetofon; 19.15 Piosenki
cał. W. Żukrowski; 19.15 Męski
klub kabaretowy; 19.35 Z sonat
tegnich W. A. Mozarta; 19.45
Polityka dla wszystkich; 20.10 Blues
wczoraj i dziś; 20.25 Lektury lek
tury...; 20.40 Gdzie jest przebieg;
21.05 Tylko po hiszpańsku; 21.20
Bożycze Japonii; 21.40 „Fuga dla
hochsztaplerów”; 21.50 Opera W.
A. Mozarta „Wesele Figara”; 22.08
Śniwka Trini Lomez; 22.15 Powieść
w wvd. dżw. „Beniowski” w. Sie
rowskiego; 22.45 Tylko dla sen
timentalistów; 23.15 Wiersze S. Flu
kowskiego w recytacji autora;
23.05 Collegium Musicum; 23.50
Śniwka Françoise Hardy.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

GŁOS WIELKOPOLSKI AB
15 IV 1971 Nr 88 (8441)

Nieostrożność, nieuczciwość czy pech?

Dlaczego się tłuką butelki z wódką?

Okres przedświąteczny — jak zwykle wzmógł ruch w transporcie towarów spożywczych. Samochody ciężarowe dostarczały w zwiększonych ilościach nie tylko makę, margarynę, cukier, słodycze ale także alkohol. Wiadomo — święta są okazją do różnego rodzaju spotkań i uroczystości rodzinnych, przeważnie zakrapianych alkoholem. Kursowały więc ciężarówki od sklepu do sklepu, od wsi do wsi, wyładowując skrzynki z butelkami. Przy odbiorze okazywało się jednak, że wiele butelek potłukło się w czasie transportu, a cenna zawartość wyciekła. Trzeba było odpisać towar na straty? Czyje straty, kto za nie będzie płacił?

Jest rzeczą oczywistą, że przewóz towarów, szczególnie na większe odległości, nie jest pozbawiony ryzyka. Mimo coraz lepszych opakowań zawsze może zdarzyć się, że pęknie worek z mąką rozetrą się torby z cukrem zamoknie sól itp. Od czego jednak PZU, instytucja powołana do tego, by rekompensować poniesione straty. Ubezpieczenia transportowe z każdym rokiem stają się popularniejsze wśród przedsiębiorstw handlowych. Ta popularność sprawia jednak, że systematycznie wzrastają szkody w transporcie. Przede wszystkim zaś tłuką się butelki z alkoholem. Zjawisko to nasila się w okresach przedświątecznych. Charakterystyczne, że tego rodzaju szkody nie występują przy przewożeniu innych artykułów w opakowaniach szklanych jak ocet, denaturat czy olej; charakterystyczne, że największe odszkodowania wypłaca PZU w pionie handlowym CRS.

Zobornik

Coraz gwałtowniej w klubie „Iskra”

W ubiegłym miesiącu — po uzupełnieniu braków w wyposażeniu i przeprowadzeniu remontu, co sama wykonała społecznie miejscowa młodzież — reaktywował swoją działalność Klub ZMS „Iskra” w Obornikach. Jego estetycznie urządzone lokale w Rynku od razu przyciągać zaczął coraz liczniejszą grupę młodzieży, pragnącej kulturalnie spędzić wolny czas.

Sprawił to odpowiedni dobór treści i form pracy klubu. Postanowiono przede wszystkim rozwijać zainteresowania młodzieży w dziedzinie nauki i kultury oraz spraw społeczno-politycznych, a także organizować jej wypoczynek.

O odbyły się więc już udane spotkania dyskusyjne na temat „Piękno i estetyka w twoim życiu” oraz „Aktualne problemy gospodarstwa kraju po VIII Plenum KC PZPR”. Organizuje się też wieczornice połączone z zabawami tanecznymi i wystawami okolicznościowymi. W przygotowaniu są teraz konkursy czytelnicze, spotkania z przedstawicielami różnych środowisk, rozgrywki sportowe. W najbliższym czasie powołane też będą do życia sekcje zainteresowań: naukowa, artystyczna i turystyczno-sportowa.

Warto ponadto wspomnieć o aktywnym Kole Terenowym ZMS działającym przy klubie. Zrzesza ono 40 członków i wyróżnia się w realizacji wielu akcji społecznych. Np. w odpowiedzi na apel ZG ZMS „Dar Ojczyźnie”, zasadzono 0,5 ha lasu na terenie leśnictwa Wełna, a dalsze hektary zasadzi się w niedziele 18 i 25 bm. (bop)

UWAGA DZIECI! ZA
BAWA NA JEZDNI MO
ZE SIĘ SKOŃCZYĆ KA
LECTWEM LUB ŚMIER
CIA!

TELEWIZJA

CZWARTEK: 9—9.30 — Historia
kl. V — „Państwo Mieszka I i Bo
lesława Chrobrego”; 10.55—11.25 —
Język polski kl. I—IV — Lic. „Poe
zja manifestu artystycznego”;
12.45—13.15 — Mechanizacja rolni
ctwa — „Nowe maszyny rolnicze”;
cz. I; 13.30—14.00 — Mechanizacja
rolnictwa cz. II; 15.20—16.25 — Poli
technika TV — Fizyka i rok —
„Dynamika ciała sztywnego”;
16.30 — Dziennik; 16.40 — Ekran z
bratkiem — oraz film „Wakacje z
duchami” pt. „Tajemniczy przy
bysz”; 17.45 — „Autor i jego pio
senki”; J. Ficowski; 18.25 —
„Portret Ostrowskiego”; 18.40 —
„Zdrowie i praca”; 19.10 — Przy

Wielkopolska rolnicza

Prognozy i postulaty

Jeden z działaczy rolnych, zapytany o aktualną sytuację na polach Wielkopolski powiedział: patrzę z pełnym optymizmem na najbliższy rolniczy sezon. Stan ogólny jest bardzo dobry, terminowo odbyły się siewy, nie widzę też opóźnień w sadzeniu ziemniaków. Niezłe też uporano się z dostawami nawozów mineralnych, których sprzedaż jest większa niż w ubiegłym roku. Opinia ta nie jest bynajmniej odosobniona. Nawet powściągliwi w ocenach rolnicy są zdania, że — jeśli aura nie wywinie jeszcze jakiegosi figla — rok 1971 powinien być pomyślny. Po dwóch latach chudych musi przyjść ten tłusty.

CZY WYŻSZE POGŁOWIE?

Jak wskazują wyniki spisu marcowego, pogłowia bydła zmalało, ale za to stan trzody chlewnej poprawił się o prawie 9 procent. Zanotowano też o 20 procent wyższy — w porównaniu do roku ubiegłego — stan psów. Jest to zawsze wiarygodny dowód na zwiększenie produkcji w hodowli. Na tej podstawie fachowcy twierdzą, że w III i IV kwartale powinna nastąpić znaczna poprawa podaży żywności. W tym celu stawia fachowcy twierdzą, że w III i IV kwartale powinna nastąpić znaczna poprawa podaży żywności. W tym celu stawia fachowcy twierdzą, że w III i IV kwartale powinna nastąpić znaczna poprawa podaży żywności.

Masowe dostawy tuczników pochodzących przede wszystkim z gospodarstw indywidualnych, które nie kryją swoich rezerw hodowlanych. Muszą jednak być warunki, aby rezerwy te zagospodarować — podkreślają. Warunki takie nastąpią dzięki liczynemu decyziom rządu po VIII Plenum KC PZPR.

Zwiększone dostawy zapowiadają też spółdzielczość produkcyjna. Spółdzielcy wielkopolscy podjęli ostatnio uchwałę, że dostarczą do punktów skupu te ilości trzody, które przewidziano dostarczyć dopiero w 1975 roku. Oznacza to, że jeszcze w tym roku z gospo

darstw spółdzielczych powędruje do rzeźni o 7800 ton żywności więcej niż było w planie rocznym. To wcale nie mało, jak na jeden rok.

NIE WSZYSTKO DOBRZE

Przytoczony tu drobny wycinek wielkiego procesu produkcji rolnej wskazuje, jak duże rezerwy tkwią na naszej wsi, a zarazem mówi, że niewiele trzeba by rezerwy te zagospodarować. Jednakże jest to tylko jedna strona medalu. Druga wygląda nieco inaczej.

Zaczniemy od tego, że zwiększonej produkcji rolnej nie może podziałać przy tych samych środkach zaplecza techniczno-handlowego na stosunkowo krótką metę. W praktyce bowiem, każdy nowy kwintal pól, każda nowa sztuka hodowlana oznacza zwiększenie trudu fizycznego rolnika, nie raz przekraczającego jego możliwości. A nowoczesne zabiegi agrotechniczne są coraz bardziej skomplikowane, wymagają coraz liczniejszych operacji. Podobnie jest z hodowlą. Produkcyjne optimum, warunkowane jest więc nie tylko zasobami paszowymi, które w końcu można powiększyć nawet drogą importu — ale także organizacją gospodarstwa, mechanizacją prac hodowlanych, sprawnością obsługi rolników przez kółka rolnicze, Gminne Spółdzielnie, placówki skupowe itp.

Znane nam są gospodarstwa, które mogą zwiększyć pogłowia krów, ale brak sprawnego dożarę elektrycznych karmników utrzymujących niższy stan obory. — Kto ma dość krowy skoro jesteśmy na gospodarstwie tylko we dwoje? Inna sprawa to szybka naprawa i konserwacja tych elektrycznych urządzeń. Jak dotąd są z tym poważne kłopoty.

Znane nam są gospodarstwa, które mogą zwiększyć pogłowia krów, ale brak sprawnego dożarę elektrycznych karmników utrzymujących niższy stan obory. — Kto ma dość krowy skoro jesteśmy na gospodarstwie tylko we dwoje? Inna sprawa to szybka naprawa i konserwacja tych elektrycznych urządzeń. Jak dotąd są z tym poważne kłopoty.

MECHANIZACJA I SKUP

Zostały już podjęte pewne kroki na szczeblu centralnym zmierzające do rozwiązania problemu mechanizacji prac w obszarze gospodarki. I w tej dziedzinie znacznie się zmieniło na lepsze, choć trzeba na to nieco czasu. Jest jednakże wiele dziedzin, które należy niezwłocznie doskonalić. Do nich należy np. cała skomplikowana

machina skupu płodów rolnych. Jest to domena przede wszystkim GS-ów, którym rolnicy zarzucają nieruchawość organizacyjną i zaniedbania w mechanizacji prac ładunkowych. Obecnie rolnicy zbyt wiele czasu tracą w punktach skupu i przy załatwianiu formalności.

Rolnicy dość powszechnie sygnalizują potrzebę uproszczenia kontraktacji, zwłaszcza żywności. Niezbędna jest też stabilizacja dostaw pasz, placów spędu itp., tak aby skup przebiegał jak najsprawniej.

Niezależnie od sygnałów rolników niezbędne jest przypomnienie aparatowi skupu, że III i IV kwartał może nastęrczyć sporo kłopotów tym, którzy nie przygotują się należycie do zwiększonej podaży żywności. Już teraz trzeba zabrać się do uporządkowania baz, placów spędu itp., tak aby skup przebiegał jak najsprawniej.

CO DA SIĘ ZARAZ ZROBIĆ?

W intensyfikacji gospodarki rolnej przeszkadza bardzo chłopom brak materiałów budowlanych i skomplikowane przepisy budowlane, brak projektów typowych zabudowań gospodarskich i przesadne życzenia architektów. Nie ułatwia im życia niedostatek części zamiennych do maszyn i nie zawsze dobra obsługa ze strony kół rolniczych. Ale są to wszystkie sprawy do załatwienia stopniowo, często centralnie. Jednakże, jest wiele problemów do uregulowania wprost na wsi, w tamtejszym GS czy w agromie, w powiatowej czy gromadzkiej radzie narodowej.

Nie trzeba więc czekać czy ogłądać się na sąsiada. Usuwać przeszkody utrudniające pracę rolnika — można i należy od razu, w ramach posiadanych środków i możliwości.

Jest to zadanie zarówno dla administracji terenowej i spółdzielczych oraz kółkowej, jak i dla ogniw samorządu chłopskiego. Tam gdzie np. zarząd GS nie kwapi się z poprawą swojej pracy — trzeba żądać tej poprawy. Wiesz musi mieć warunki po temu, aby produkować więcej, na miarę posiadanego potencjału; aby zaspokajać potrzeby ludzi pracy. Nic jej w tym nie powinno przeszkadzać.

ZBIGNIEW MIKA

Szamotulski MHD na cenzurowanym

Prezydium PRN w Szamotulach pod kierownictwem przewodniczącego Czesława Zasady, analizowało działalność Miejskiego Handlu Detalicznego za rok miniony oraz perspektywy rozwoju przedsiębiorstwa na najbliższy okres.

Z mieszanymi uczuciami słuchano sprawozdania przedstawicieli MHD z Szamotul oraz jednostki nadrzędnej z Poznania. Planowane obroty w grupie artykułów spożywczych w roku ubiegłym zostały wykonane zaledwie w 90 procentach; modernizację sklepów planowaną w wysokości 426 tys. zł wykonano za 300 tys. zł, zaś plan usług zrealizowano zaledwie w ok. 30 procentach.

Szereg pytań skierowanych przez członków Prezydium PRN do przedstawicieli MHD dotyczyło zawierania umów handlowych z dostawcami, dalszego przebiegu modernizacji sklepów, rozwoju usług, wykorzystania funduszu przeznaczonego na modernizację. Krytycznie oceniono także działalność kierownictwa MHD. Brak bezpośrednich kontaktów z klientami spowodował, że proponowana usługa dostawa mleka do domów nie została przyjęta. Czy rzeczywiście w Szamotulach wszyscy wolałby sami udawać się do sklepów po mleko? Zastana wiano się co należy uczynić, aby wzrosła rentowność niektórych zakładów, by zredukować pokaźne zapasy towarów niechodliwych, wreszcie — jak zwiększyć wydajność pracy.

Prezydium wysłuchało także propozycji ze strony przedstawicieli jednostki nadrzędnej MHD w sprawie „eksperymentu”, który miałby wstrząsnąć szamotulskim handlem. Chodziło o przekazanie zakładów gastronomicznych pod zarząd mieszczacy się w „Rozłaz”. Reżyseria — Maurice Czenczeu — program TV Francuskiej; 22.30 — Dziennik; 22.50 — 23.55 — Politechnika TV (powt.).

Prezydium domagało się, aby dotychczasowy brak chęci poprawienia efektów działalności szamotulskiego MHD stał się treścią zainteresowania Wojewódzkiego Zjednoczenia z Poznania. Postulowano także, by MHD w Szamotulach wprowadziło sprzedaż garmateryjną z możliwością dostawy do domów a także przekazywanie w agencje niektórych zakładów. (mr)

Ze Śremu

Powstało Koło Młodych Pszczelarzy

Ostatnio odbyło się w Śremie zebranie organizacyjne Koła Młodych Pszczelarzy. Wybrało zarząd, na czele którego stanął Leon Radziejewski ze Zbrudzewa.

27 młodych entuzjastów pszczelarstwa, opracowało i uchwaliło plan działania koła; m. in. przewiduje on udział w sadzeniu i ochronie drzew pyłko — i nektarowych, zorganizowanie w br. 6 zebrań szkoleniowych oraz urządzenie wycieczki do Zakładu Doświadczalnego Śielinku.

Głównym inicjatorem utworzenia w Śremie Koła Młodych Pszczelarzy, był długoletni prezes Powiatowego Związku Pszczelarzy w Śremie — Stanisław Mulkowski z Wyrzki, który w powiecie śremskim, a także w Wielkopolsce znany jest jako pszczelarz i sadownik, służący zawsze innym fachową radą i pomocą. (sf)

Dobra robota racockiej OSP



12 Ochotniczych Straży Pożarnych działa w gromadzie Racot pow. kościański. Liczba ta stawia tę gromadę na trzecim miejscu w powiecie po gromadach: Stare Bojanowo — 19 i Śmigiel — 14 OSP.

W ubiegłym roku zaledwie w 5 spośród 16 gromad w Kościańskim nie zanotowano ani jednego pożaru. W grupie tej, obok Bucza, Bieżynia, Krzywnia, Wilkowa Polskiego znalazła się także gromada Racot. Duża w tym zasługa profilaktycznego działania strażaków, wspieranego pomocą Gromadzkiej Rady Narodowej. W gromadzie bowiem działało w tym czasie 21 zespołów kontrolnych, które zdołały skontrolować 382 obiekty.

Ochotnicza Straż Pożarna w Racocie (na zdjęciu) zalicza się do grupy najlepszych OSP w Kościańskim, zarówno pod względem poziomu bojowego wyszkolenia, jak również prowadzonej działalności profilaktycznej. (zi)



KURS DZIEWCZĄT

SZAMOTULY — Zarząd Powiatowy ZMW wspólnie z PZKR w Szamotulach zorganizował w Buszewie kurs dla dziewcząt członkiń ZMW. Tematem kursu były zagadnienia związane z prowadzeniem dziecięcych letnich w sezonie letnim oraz nauka pieczenia polędziny z degustacją. (mr)

WARTOŚCIOWE CZYNY

LESZNO — Leszczyński program czynów społecznych na rok 1970 założył wykonanie różnych zadań o wartości 1.970 tys. zł. Zrealizowano go z ponad 55-procentową nadwyżką. Szczególnie pozytywnie należy ocenić działalność na odcinku gospodarki komunalnej. W tym rezerwie przy udziale ludności wybudowano sieć wodociągowa, kanalizacyjną i gazową oraz przeprowadzono szereg innych pożytecznych robót komunalnych. (r)

złożonością konstrukcji” oraz „Wybiór nominalne i ich znaczenie”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telefora” — „Rozmowy ze smokiem” — „Znasz już te wiersze” — „W mieście przyszłości” — film z serii „Podróż w czasie” — „Gość ze Smokolandii”; 17.35 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — „Gramy o telewizor” — teleturanie; 18.15 — „Wydawnictwa proponują”; 18.30 — Kronika Tygodnia; 18.45 — Magazyn Medyczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Drażliwy” — polski film TV; 20.30 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny; 21.10 — Teatr TV na świecie — „Rozłaz”. Reżyseria — Maurice Czenczeu — program TV Francuskiej; 22.30 — Dziennik; 22.50 — 23.55 — Politechnika TV (powt.).